Nr 209 **Dnia 16 sierpnia.** **Czwartek.** **Dnia 4 (16) sierpnia 1883 r.**

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Rocha Wyzn.
Piątek: Anastazjusza biskupa.
Sobota: Agapita Męcz.
Niedziela: Jacka i Rufina Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 45.
Zachód „ „ 7 „ 47.

Długość dnia godzin 14 minut 37.
Ubyło „ „ 2 „ 6.

Poniedziałek: Bernarda Opata.
Wtorek: Joanny Fremiot Wdowy.
Środa: Symforjana M. i Tymoteusza B.
Czwartek: Filipa Benicjusza Wyz.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym przypada pamiątka poświęcenia kościoła św. Ducha (po-paulińskiego), obchód jednak takowej odłożono na niedzielę, tj. na dzień 19 b. m.

— W przyszłą niedzielę, tj. dnia 19-go b. m., w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przypada doroczny obchód pamiątki patrona tejże świątyni, św. Jacka wyznawcy, w sobotę przeto odbędą się w rzeczonym kościele pierwsze uroczyste nieszpory.

Św. Jacek pochodził ze starożytnego rodu Odrowążów. Wstąpiwszy do zakonu św. Dominika, założył nowe klasztory w Krakowie, Sandomierzu, Gdańsku i we Lwowie. W ciągu lat czterech podejmował prace apostolskie w Kijowie. Umarł w klasztorze krakowskim r. 1257-go.

Przegląd polityczny.

Nazajutrz po zaślubinach księżniczki Zorki czarnogórskiej z księciem Piotrem Karageorgewiczem, którego ojciec, Aleksander, panował w Serbji do r. 1858-go a którego rodzina została po zamordowaniu księcia Michała Obrenowicza, jako posądzona o współwinę w zbrodni, wygnaną z kraju — król Milan serbski otrzymał zaproszenia od cesarzów Niemiec i Austrji, aby zechciał uczestniczyć w jesiennych ćwiczeniach obu armij. Jestto najdonioślejszy niezawodnie fakt chwili.

Ponieważ opinja europejska podejrzywa, iż połączenie się księcia Piotra, będącego pretendentem do tronu serbskiego, z córą starożytnego rodu Niegoszów jest aktem politycznym i zwraca swoje ostrze przeciw dzisiejszej dynastji serbskiej, mocarstwa, związane traktatem przymierza z r. 1879-go, pośpieszają ostentacyjnem zaproszeniem króla Milana do Wiednia i Berlina, tudzież do wojennych obozów swoich armij, położyć nacisk na to, że tylko jego uważają za uprawnionego dzierżyciela władzy królewskiej nad serbami i jego tylko widzieć pragną na tronie białogrodzkim. Co więcej—to jawne przygarnięcie ku sobie zaniepokojonego króla Milana zdaje się być wskazówką, że obydwa mocarstwa poświęcą coś w razie potrzeby na utrzymanie młodego króla na młodym tronie królewskim. Polityka serbska od chwili objęcia rządów ministerjalnych przez pp. Piroczanaca i Garaszanina skłania się coraz widoczniej ku serdecznemu przymierzu z Austrją. O tem coraz częściej i głośniej mówią z dziennikarskimi *interviewerami* zarówno sam król serbski, o czem świadczy niedawna rozmowa jego z korespondentem *Neue fr. Presse*, jakoteż jego ministrowie, jak wskazuje rozmowa z p. Garaszaninem, którą podaliśmy w *Kurjerze*.

Obecnie za pośrednictwem Austrji król Milan zbliża się i do potężnego jej aljanta nad Sprewą. Monarcha serbski widocznie rzuca siebie i nawę swego młodego królestwa na prądy Zachodu, zrywając z tradycjami.

Król i jego ministrowie mają obecnie na ustach ciągle hasło: cywilizacja zachodu! W imię tego hasła król serbski przyjmuje z wdzięcznością podane sobie dłonie dumnych monarchów Niemiec i Austrji. W ten sposób rozszerza się coraz bardziej sfera owego potrójnego przymierza włosko-austrjacko-niemieckiego, które pragnie być osią politycznego ruchu świata; około niego poczynają się coraz widoczniej grupować inne pomniejsze państwa, nieoceniony materjał pomocniczy w razie wybuchu wielkiego kataklizmu, który ciąży nad Europą i zapowiada się łoskotem odległych grzmotów.

W drugiej linji tego przymierza staną przeto, jak się dzisiaj fizjognomja przyszłego położenia zarysowywa: Turcja, której interesy zbiegają się tak widocznie z interesami Niemiec i Austrji na półwyspie bałkańskim; Serbja, której monarcha podąży we wrześniu do Berlina i Wiednia, aby nieodwołalnie już wpłatać się w tajemniczą sieć potrójnego przymierza; król Karol rumuński, który dzisiaj wyjeżdża z Bukaresztu, aby w niedzielę trzymać w Berlinie do chrztu drugiego prawnuka cesarza Wilhelma; a wreszcie król Alfons hiszpański, którego wybuch rewolucji powstrzymał tylko od podróży do Wiednia i Berlina.

Rzadko kiedy opinja europejska bywa tak bałamucona, jak w rzeczach powstania hiszpańskiego. Dotychczas z dwóch tylko źródeł otrzymuje ona szczegóły o powstaniu. Jednem z nich są biuletyny urzędowe z Madrytu, które powtarzają ciągle jednobrzmiący frazes, że powstanie na wszystkich punktach zostało stłumionem i porządek wchodzi w swe dawne prawa; drugiem są przesadne, iście wojenne doniesienia republikańskich dzienników francuskich, które sprzyjają naturalnie—przez pokrewieństwo idei—ruchowi republikańskiemu na sąsiednim półwyspie. Nawet poważny *Temps*, uchodzący przecież za organ półurzędowy, z pewnym szowinizmem oddaje się sportowi alarmowania Europy pogłoskami o szerzeniu się i wzroście ruchu rewolucyjnego. Republikanie nie znoszą monarchji w Hiszpanji naprzód z zasady, a potem dlatego, ponieważ w królu Alfonsie, małżonku księżniczki Krystyny austrjackiej, upatrują sprzymierzeńca Niemiec i Austrji, mającego w razie akcji zagrozić południowym prowincjom francuskim.

Najwybitniejsi republikanie francuscy nie tają się ze swemi sympatjami dla powstańców hiszpańskich. Deputowany Lockroy, jeden z najgłośniejszych przewódców lewicy radykalnej, dowodzi w *Rappelu* szeroko i długo, że Francja musi nienawidzieć monarchji w Hiszpanji, która „znienawidzoną jest przez lud własny" (?), a Rochefort, przewodnicząc w niedzielę meetingowi „przyjaciół powszechnego rozbrojenia" w Lille, rozpoczyna swą mowę od okrzyku na cześć „rzeczypospolitej hiszpańskiej", okrzyku przyjętego frenetycznemi oklaskami.

Francuskie dzienniki odbierają zresztą natchnienia od zamieszkałych w Paryżu, z panem Zorillą na czele, emigrantów hiszpańskich, którzy dobrowolnie

Prorocy powietrzni.

Żadnego rodzaju swoich stworzeń natura tak hojnie nie uposażyła, jak ród skrzydlaty piewców przyrody—ptaków.

Klasyfikacja naukowa stawia wprawdzie na czele kręgowców zwierzęta ssące, a ptaki dopiero po nich, posiadają one jednak liczne a cenne uzdolnienia, których im ssaki mogłyby pozazdrościć.

Takiej świetności i harmonji barw, jaką ptaki posiadają w swem upierzeniu, takiego bogactwa i melodyjności głosu, jakie słyszymy w ich śpiewie, napróżnobyśmy szukali wśród zwierząt ssących. Obfitością i rozmaitością rodzajów także ptaki przewyższyły pierwszą klasę kręgowców. Nauka liczy około 2,070 gatunków zwierząt ssących, a ptaków blisko 8,000. Pod względem uzdolnienia do zmiany miejsca, żadne stworzenie mierzyć się z ptakami nie może — tu już i człowiek ustępuje pierwszeństwa swym skrzydlatym towarzyszom ziemskiej wędrówki, bo chociaż, od stulecia dopiero, nauczył się wzlatywać w powietrze, nie umie jednak tak jak one odbywać drogą powietrzną długich do oznaczonego celu prowadzących podróży i daremnie dotąd wysila swój rozum, aby w sztuce szybowania po wyżynach atmosfery sprostać mógł ptakom. Dotychczas jeszcze postępy człowieka w lataniu po powietrzu są takie małe, jak postęp ptaków w uczeniu się mowy ludzkiej, którą one jedne ze wszystkich stworzeń naśladować umieją.

Te wyjątkowo hojne dary przyrody, a przedewszystkiem lot, pozwalający śpiewakom leśnym wzbijać się w nieprzystępne dla człowieka przestrzenie, oraz urocze dźwięki śpiewu ptaszęt, które się zdają echem jakiejś niepojętej dla nas ziemskiej mowy, stały się powodem, że poezja wszystkich wieków i wszystkich narodów upodobała sobie rodzaj ptasi, jakby na skrzydłach orłów łatwiej jej było wzbijać się w nadziemskie sfery. Piewcy ludzkości ukochali pieśniarzy stworzenia...

Ten poetyczny pogląd na ród ptaków stał się zapewne przyczyną, że od zamierzchłych wieków do dni naszych zawsze ptakom przypisywano jakieś misje zaziemskie, tajemnicze, prorocze. Puhacz swoim hukiem wróży nam śmierć lub nieszczęście, kukułka liczy lata, które nam jeszcze pozostały do życia. Wiedzą one przyszłość, bo mogą wzlatywać bliżej nieba...

A jak wysoko niekiedy wzlatują, mówi o tem legenda krążąca w Wogezach, którą powtórzył Eugenjusz Roland w ciekawem i zajmującem dziele p. n. „*Faune populaire de la France*".

Gdy Noe wypuścił z arki gołębia i nie mógł się doczekać jego powrotu, wziął zimorodka (*alcedo*) i rzekł doń:

— Ty się znasz dobrze z wodą, nie będziesz miał takiego strachu, leć i zobacz czy widać ziemię...

Zimorodek wyleciał jeszcze przed świtem, ale gdy był już daleko od arki, zerwał się taki silny wiatr, że aby nie być strąconym do wody musiał się wzbijać do góry.

Miał skrzydła wypoczęte podczas pobytu w arce, więc leciał nadzwyczaj szybko.

Niedługo dostał się aż do błękitu nieba i zanurzył się w nim. Wskutek tego pióra jego, w przedpotopowych czasach szare, przybrały barwę niebieską.

Będąc na niezmiernej wysokości, ujrzał przed sobą w wielkiem oddaleniu słońce. Zdjęła go niepohamowana ciekawość przyjrzenia się zbliska tej gwieździe.

Puścił się zatem w drogę, ale im bardziej zbliżał się do słońca, tem większe robiło się gorąco. Wkrótce aż pióra jego pod piersiami poczerwieniały od wielkiego żaru i byłyby za chwilę zajęły się płomieniem.

Zmuszony porzucić swój zamiar zimorodek spuścił się na powierzchnię wód, które pokrywały ziemię, zanurzył się w nich kilka razy, ażeby się ochłodzić i dopiero przypomniał sobie po co został wysłany.

Rozglądał się na wszystkie strony za arką, ale nigdzie dostrzedz jej nie mógł, bo podczas jego słonecznej wycieczki gołąb powrócił z zieloną gałązką i arka osiadła na ziemi, a Noe wyszedłszy z pływającego swego mieszkania rozebrał je, aby z tego samego materjału zbudować sobie dom i inne gospodarskie budynki.

Zimorodek żałosnym krzykiem zaczął przywoływać Noego. Napróżno jednak wołał go długo i woła dotąd, krążąc po nad wybrzeżami i oglądając arki albo jej szczątków, a pióra jego dotychczas zachowały kolor niebieski i czerwony, jakim się zabarwiły w tej wycieczce.

Tyle jest słów legendy, którą sobie opowiadają wieśniacy wogezcy.

Nic dziwnego, że ptaki podróżując tak daleko, dowiadują się wielu rzeczy nieznanych ludziom i że im pojawieniem się lub głosem wróżą złowrogą lub pomyślną przyszłość.

Wierzenia takie w proroctwa ptaków wspólne są wszystkim ludom, ale nie we wszystkich krajach jednakowe. Margrabia G. de Cherville, autor wydanego w r. b. w Paryżu dziełka p. n. „*Les bêtes en robe de chambre*", zebrał ich dosyć, a że są to po większej części takie, których u nas lud nie zna albo które odmiennie sobie wykłada, ciekawe więc może będzie przytoczenie niektórych.

Krzyk ślepowrona (*caprimulgus europaeus*) prawie powszechnie uważany jest za wróżbę śmierci, w niektórych jednak okolicach Francji, mianowicie w okolicy Limoges, jeżeli koło domu, w którym spodziewają się narodzin dziecka, ten ptak nocny da

lub przymusowo opuścili kraj właśnie dlatego, że są republikanami.

Nie wierząc przeto we wszystko, co donoszą dzienniki francuskie, w każdym razie tyle dotąd zdaje się być prawdą niezaprzeczoną, że ruchy w Badajoz i Santo Domingo zostały rzeczywiście stłumione w innych miejscowościach zaś powstanie wre dotąd słabiej lub silniej. Co do *pronunciamienta* w Badajoz, przewódzca jego, pułkownik Vega, w manifeście, wydanym już po przejściu na terytorjum portugalskie, zeznaje, że bunt miał na celu poparcie idei republikańskich pp. Zorilli i Salmerona, przywrócenie wolnomyślnej konstytucji z r. 1869-go, zniesienie niewolnictwa na Kubie, zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej i administracyjne reformy. Powstańcy przeszli granicę portugalską, ponieważ widząc, iż nie znaleźli natychmiastowego poparcia w kraju, pragnęli uniknąć bezwocnego przelewu krwi. Dziewięciuset żołnierzy, należących do *pronunciamienta* rząd portugalski internował na wysepce Peniche, 91 zaś oficerów wysłał na statku „India” wedle życzenia ich bądźto do Anglji, bądź do Francji—przyrzeka zaś wstawić się za nimi o amnestję.

Powstanie w Lerydzie (na drodze żelaznej z Barcelony do Madrytu), w Geronie i Figueras (na drodze żelaznej z Barcelony do granicy francuskiej w Perpignan), a nawet w Sen d'Urgel, zdaje się trwać jeszcze. Wczorajsze zaś depesze nasze doniosly o wybuchu rewolucyjnych nieporządków w Sewilli i Kordubie. Przewódzcy nieznani—i ta okoliczność, może snadniej, niż cokolwiek—pozwala wierzyć w słabość powstania. Dokąd żaden z wybitnych jenerałów nie stanął na czele tych koszarowych polityków, dokąd ludność poważnem i zbiorowem przystąpieniem nie poparła rewolucyjnego kondotieryzmu—rządy króla Alfonsa nie potrzebują jeszcze rozpaczać o sobie...

Br. Z.

Dwaj namiestnicy.

Kraków dnia 13-go sierpnia.

(Dymisja hr. Potockiego. — Nominacja p. Zaleskiego. — Pan Löbl.)

Najważniejszym w tej chwili wypadkiem w dziedzinie polityki wewnętrznej galicyjskiej, a nawet austrjackiej, jest zmiana w najwyższym zarządzie kraju naszego.

Telegraf doniósł wam już wiadomość o przyjęciu przez cesarza dymisji hr. Potockiego i zamianowaniu jego następcą p. Filipa Zaleskiego. Przy tej sposobności otrzymał hr. Potocki nadzwyczaj pochlebne pismo odręczne cesarza wraz z wielką wstęgą orderu św. Szczepana, ustanowionego, jak wiadomo, przez cesarzową Marję-Teresę. Jest to najwyższy order za polityczne zasługi, a liczba właścicieli wielkich krzyżów jest nader szczupła. Z polaków posiadał go również hr. Gołuchowski.

Sprawdziły się zatem jota w jotę moje w tym względzie informacje, które wam przesłałem przed kilkoma jeszcze tygodniami.

Cały kraj żegna z uczuciem prawdziwego żalu ustępującego namiestnika, o którym śmiało można powiedzieć, zmieniając nieco słowa poety: *Every inch a gentleman*. Na każdem wysokiem stanowisku—jako minister rolnictwa, prezes gabinetu, marszałek, a wreszcie namiestnik — jednał sobie przyjaciół i zwolenników swojem wielkopańskiem, wykwintnem i delikatnem obejściem się z ludźmi, nacechowanem prawdziwą szlachetnością, łagodnością i dobrocią serca. Ale prawdziwem jest przysłowie: *qu'on a les défauts de ses qualités*; to też panu Alfredowi, jak powszechnie go nazywano, brakło nieraz energji, inicjatywy i śmiałej decyzji. W tej epoce krwi i żelaza jest on anomalją i nie bez wdzięku wyjątkiem.

Następcą hr. Potockiego został p. Filip Zaleski. Nowy namiestnik odznacza się przedewszystkiem rutyną, wielkim taktem, zręcznością i finezją. Posiada on najlepszą przytem tradycję zaczerpniętą w domu rodzicielskim i w wybornej szkole Gołuchowskiego. Ojciec jego, zmarły w r. 1850, był namiestnikiem (w r. 1849) w najtrudniejszych czasach. Poprzednio zaś posiadał wysokie urzędy we Lwowie i Wiedniu, gdzie jako *hofrat* dawał lekcje polskiego języka dzisiejszemu cesarzowi, oprócz tego pod pseudonimem Wacława z Oleska zaszczytne zdobył sobie stanowisko w literaturze polskiej. Przedwczesny jego zgon wywołał wówczas ogólny żal w całym kraju. Matka zaś obecnego namiestnika, p. Antoniewiczowna z domu, była siostrą prezesa sądu w Krakowie a siostrą stryjeczną znakomitego kaznodziei księdza Antoniewicza.

P. Filip Zaleski kilka lat urzędował przy boku Gołuchowskiego, który go bardzo lubił a co więcej cenił. Pod względem politycznym należy on do umiarkowano-konserwatywnego stronnictwa, a sympatje jego znajdowały się w tak zwanym obozie krakowskim, w którym liczy wielu najlepszych przyjaciół. Sceptycy stawiają sobie pytanie, czy p. Zaleski będzie miał dosyć wpływu w Wiedniu a dosyć powagi w kraju? Niedaleka przyszłość odpowie na to pytanie i mamy nadzieję, że da odpowiedź twierdzącą. Należy tylko szczerze poprzeć jego dobre chęci i nie stwarzać mu na początku zwłaszcza rozlicznych trudności.

Zadaniem nowego namiestnika powinno być, obok utrzymania ogólnego kierunku polityki hr. Potockiego, ożywić świeżym i nowym duchem administację, która pod względem sprężystości i energji wiele pozostawia do życzenia. . Gdzieniegdzie błąka się jeszcze duch dawnej biurokracji. Na tej drodze spotka namiestkik pomoc wszystkich a w końcu wdzięczność całego kraju.

Wiceprezydentem namiestnictwa zostanie sekretarz prezydjalny p. Löbl. Przeciw niemu panują różne choć niesłuszne uprzedzenia. P. Löbl bowiem jest najlepszym obywatelem kraju i urzędnikiem *hors ligne*. Następcą zaś jego będzie p. Terlecki, rusin.

Figaro.

Warszawski sąd okręgowy w r. 1882.

Dorocznym zwyczajem, warszawski sąd okręgowy wydał w tych dniach sprawozdanie ze swojej działalności w roku 1882-im.

Dzieli się ono na kilka części, stosownie do spraw, jakie każda z nich obejmuje, przedewszystkiem zaś wyróżniają się w sprawozdaniu dwa działy—spraw karnych i cywilnych.

Zanim przejdziemy do właściwej statystyki sądowej, spojrzmy najpierw na urządzenia sądu okręgowego.

W dniu 1-ym stycznia r. b. do składu warszawskiego sądu okręgowego należeli: prezes, 5-ciu towarzyszy prezesa, 21 członków, 25-ciu sędziów śledczych, 7-u sekretarzy, archiwista, 2-ch pomocników archiwisty, 17-tu pomocników sekretarza, 10-u kormików, 16-u woźnych, 25-u kandydatów do posad sądowych, 24-ch rejentów w sądzie okręgowym, 12-tu rejentów w sądach pokoju m. Warszawy i 20-tu w sądach pokoju gubernji warszawskiej.

Roczne utrzymanie sądu wraz z prokuratorem wynosi rs. 200,158 kop. 46, wydatki zaś kancelaryjne —23,466 rs. 10 kop.

W przytoczonych szczegółach na wyróżnienie zasługuje wysoka liczba kandydatów do posad sądowych—25-iu! Płace zaś ich w etacie wskazane wynoszą zaledwie 1,560 rs. rocznie. Najwyższą pensję 30-tu rs. miesięcznie pobierali kandydaci, delegowani do zastępowania sędziów śledczych.

Zakres właściwej działalności sądu okręgowego uległ znacznemu zmniejszeniu, dzięki prawu z dnia 18 go maja r. 1882-go, które część spraw, dotąd roztrząsanych w sądach okręgowych, przeniosło do sądu pokoju. Skutkiem tej zmiany w drugiem półroczu sprawozdawczem wniesiono spraw karnych 626, cywilnych 1,799, podczas gdy w pierwszem półroczu zapisano 1,790 spraw karnych i 2,160 cywilnych. W ogóle instancje sądów pokoju przejęły trzecią część spraw, będących w roztrząsaniu sądu okręgowego. Redukcja ta utrzyma się zapewne i nadal, wpływając na przyśpieszenie wyroków w sprawach zaległych.

Od wiadomości ogólnych przejdźmy do szczegółów.

Sąd okręgowy ma dwa wydziały karne, które od połowy r. 1876 do r. 1883 go załatwiły 16,176 spraw na 16,087 spraw wniesionych do zawyrokowania. Co się tyczy ostatniego roku sprawozdawczego, to w dniu 1-ym stycznia r. z. pozostawało spraw nierozstrzygniętych 3,093, w ciągu roku wniesiono 2,416, załatwiono 3,598, pozostało więc na r. b. 1,911 spraw. W ostatniej tej liczbie znajduje się 201

---

się słyszeć, to przyjdzie na świat córka, co jest już w każdym razie mniejszem nieszczęściem.

W ogólności ptaki nocne wielkie, średnie i małe nie mają dobrowróżbnej reputacji. Gdziebądź się dają słyszeć zawsze wróżą coś fatalnego, ale w krajach południowych wynaleziono sposób zapobiegania spełnieniu się tej wróżby. Usłyszawszy nocnego ptaka trzeba wrzucić do ognia trochę soli, a temu kto się w ten sposób zabezpieczy, z pewnością nic złego się nie stanie.

Kruk w południowych Niemczech uważany jest za oznakę szczęścia, we Francji jednak kto go rano spostrzeże powinien się obawiać czegoś niepomyślnego.

Sroka ujrzana rano z lewej strony jest złym prognostykiem, lecz spostrzeżona z prawej wróży dzień przyjemny.

Złowróżbnym ptakiem jest także dzierzba, która miała dostarczać cierni do ukoronowania Chrystusa. Wieśniacy francuscy, szczególniej w okolicach Bourges, mszczą się na niej za to do dzisiaj.

Niewinnej, wesołej zięby niktby się pewno nie spodziewał spotkać na liście ptaków złowrogich, a jednakże w niektórych prowincjach francuskich istnieje przekonanie, że gdy zięba siądzie na oknie, mieszkańców domu oczekuje zdrada.

Raszka (*motacilla rubecula*) jest pomawianą w niektórych stronach o zły wzrok. Wieśniacy francuscy ujrzawszy ją żegnają się i odwracają głowę. W Niemczech przeciwnie, nie godzi się zabijać tego ptaka, gdyż krowy dawałyby czerwone mleko. Najoryginalniejsza legenda o raszce utrzymuje się w Bretanji. Mówią tam, że jest ona cyrulikiem Pana Boga, któremu puszcza krew gdy zachodzi tego potrzeba, z tego powodu należy ją szanować i nie nastawać na jej życie.

Pojawienie się kukułki w niektórych stronach jest zapowiedzią wzmocnienia się zimna. W całej zresztą Francji, tak samo jak **u nas, kto po raz pierwszy na** wiosnę usłyszy kukułkę, sprawdza stan swojej kasy, ażeby się dowiedzieć czy w ciągu roku będzie skazany na nieprzyjemność szukania kredytu u przyjaciół.

W Langwedocji pasterz, któryby zabił pliszkę, może być pewny, że w ciągu miesiąca najdalej utraci najpiękniejszą sztukę z swej trzody.

Wędrując po podniebnych przestrzeniach, ptaki przynoszą ztamtąd nieraz cudowne narzędzia, które nietrudno od nich dostać, trzeba się tylko umiejętnie wziąć do rzeczy.

Jeżeli zatkamy kołkiem dziurę, w której dzięcioł ma swoje małe, albo zadrutujemy gniazdo sroki, to i dzięcioł i sroka dostaną się nocą do swoich dzieci. Dzięcioł za pomocą trawy, która przecina drzewo, sroka przy pomocy ziela, od którego pęka żelazo. Trawę tę i ziele znaleźć można nazajutrz pod drzewem, ale trzeba poprzednio rozciągnąć pod niem kawał chusty czerwonej, ażeby cudowne te rośliny na nią upadły i łatwe były do odszukania.

Małżeństwo, które pragnie żyć zgodnie, niechaj się zaopatrzy w serca pary przepiórek, mąż niechaj nosi na piersiach serce samca, a żona serce samiczki. Środek ten został odkryty w szesnastym wieku i od tąd jeszcze nie zawiódł nikogo.

Gdy kto choruje, a pragniemy z pewnością ocalić go od śmierci, to zróbmy mu pościel z piór wyskubanych z skrzydeł kuropatw. Na takiej pościeli nikt jeszcze dotąd od stworzenia świata nie umarł, prosty ztąd wniosek, że nikt na niej nie umrze.

W Tyrolu język orła uważany jest za amulet, chroniący od zawrotu głowy przy wchodzeniu na góry.

Dziwną mądrość przypisują wieśniacy pewnych okolic niektórym ptakom. Drozd, według normandczyków, mówi siedmioma językami, a strzyżyk (*troglodytes*) przyniósł ogień z nieba na ziemię, ktoby go zatem zabił, w tego dom piorun uderzy.

W Bretonji opowiadają o tym ptaszku piękną legendę, którą również przytacza E. Roland w „Faunie popularnej francuskiej”, a która najlepiej zakończy tę krótką pogadankę o ptakach.

Przyszła na świat Zima.

Wszystkie ptaki były smutne i nieszczęśliwe, tylko jeden strzyżyk był wesół.

Zima spotkawszy go zapytała:

— A gdzieżeś to ty noc przepędził?...

— Pod dachem na folwarku, gdzie dziewczęta ze dworu przygotowywały ług do prania—odpowiedział ptaszek.

— Dobrze, dobrze, tej nocy dostanę ja się do ciebie—odrzekła na to Zima.

Rzeczywiście tej nocy było tak zimno, że ług przygotowywany zamarzł w pralni.

Nazajutrz jednak Zima, wyszedłszy na przechadzkę, spotkała strzyżyka wesołego i swobodnego jak zwykle.

— A ty gdzie byłeś tej nocy? — zapytała go znowu.

— Byłem w oborze, przytuliłem się przy krowie, która mnie nakryła ogonem—odrzekł strzyżyk.

— Dobrze! poczekaj co będzie tej nocy!...

Na trzecią noc było tak zimno, że ogon krowie przymarzł do nóg.

Ale nazajutrz strzyżyk skakał i wyśpiewywał jak w maju.

— Jakto? więc ty żyjesz? — zapytała Zima zdziwiona—a gdzież mi się schowałeś tej nocy?

— Byłem w sypialni młodego małżeństwa... było mi tak ciepło jak w raju — odpowiedział strzyżyk, skrobiąc marchewkę.

Zima obruszyła się gniewnie i odeszła nie grożąc więcej...

Walczyć z żarem miłości nie czuła się na sile.

Kwiryn.

spraw, prowadzonych przeszło od miesiąca, 277 przeszło od 3-ch miesięcy, 555 więcej niż od pół roku, 878—od roku.

Wszystkich posiedzeń obu wydziałów odbyło-się w roku 1882-im 400, tak, iż średnio na każdem z nich rozstrzygano 3—4 spraw. Do spraw tych powołano w r. z. ogółem 8,683 świadków i 87 biegłych, którym wydano 7,520 rs. 55 kop. tytułem wynagrodzenia. Kary zaś, ściągnięte od świadków i biegłych za niestawienie się, wynoszą 2,911 rs.

W sprawach karnych sąd wydał 1,255 wyroków, z których 351 uległo protestom i skargom w wyższej instancji. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto razem 9,249 osób, w tej liczbie 7,612 mężczyzn i 1,632 kobiet. Na 100 podsądnych 14-tu pozostawało pod strażą. Z ogólnej liczby oskarżonych 625-iu uwolniono od odpowiedzialności, 1,428-iu skazano, ostatni więc stanowią 75·5% w ogólnej liczbie podsądnych; stosunek ten stale wzrasta, gdyż w r. 1877-ym wynosił tylko 64%.

Najwięcej osób było oskarżonych o kradzież—62%, dalej idą oskarżeni o rabunek — 6·5%, zabójstwo 2.5%, nieposłuszeństwo władzy 2%, obrazę czci niewieściej 1·6% itd.

W ogólnej liczbie 889-iu osób skazanych znajdowało się 85-iu nieletnich w wieku od 10—17 roku życia, 176 nieletnich w wieku od 18—21 r. życia, 592 pełnoletnich w wieku do roku 50-go życia, 42 w wieku 50—70 roku życia, 3-ch w wieku od 70-go roku życia. Niepełnoletni więc stanowią 29% skazanych, pełnoletni 67%, osoby zaś liczące przeszło 50 lat wieku—4%.

Co się tyczy podziału skazanych na grupy według wykształcenia, to w ogólnej ich liczbie 3-ch odebrało wykształcenie wyższe, 222-ch w ogóle było piśmiennych, większość zaś 664-ch należała do niepiśmiennych; tak więc niepiśmienni najczęściej zasiadają na ławie oskarżonych. Z ogólnej liczby skazanych, 7-u skazano do robót ciężkich, 6-iu na osiedlenie we wschodniej Syberji, 18-tu w Syberji zachodniej, 6-iu zesłano do Syberji, 150-iu do rot poprawczych, 35-iu do domów roboczych, 1-go na areszt w twierdzy, 796-iu areszt w więzieniu, 101 areszt prosty, 66-iu na kary pieniężne i in.

Na zakończenie sprawozdania z działalności wydziałów karnych przytoczymy jeszcze kilka cyfr ze statystyki przestępstw. Otóż za kradzież skazano 627 osób, za rabunek 22, rozbój 1, obrazę urzędników 43, zadanie ran 29, zabójstwo 25, pogwałcenie porządku i spokoju publicznego 24, naruszenie przepisów celnych 18, nieposłuszeństwo władzy 15-tu i t. d. W innych działach wykroczeń i przestępstw ilość skazanych jest bardzo mała, 1—4-ch i nie przechodzi 7-iu.

Dotąd była mowa o sprawach karnych — przyszłym razem pomówimy o działalności trzech wydziałów cywilnych sądu okręgowego w Warszawie.

Wandalin.

RYSUNKI NAPRĘDCE.

XI.

Parjas.

Ż szyją zgiętą, ze spuszczonym wzrokiem,
Nakształt lisa przez świat się przekrada,
Potępiony przeznaczeń wyrokiem,
Co nań prawem dziedziczności spada.

Nigdy twarz mu nie zmienia się blada,
Obelg słucha w milczeniu głębokiem;
Ani wzdycha, ani głośno biada,
I bez szczęścia wlecze rok za rokiem.

Jakaż gwiazda wybłyska mu z chmury?
Jakież światła złocą mu niedolę,
Że ją dźwiga cichy, choć ponury?

Ach! on wierzy, że się zmienią role,
I że kiedyś on stanie u góry,
I pływać będzie na stojących w dole...

XII.

Wspomnienie.

Oglądałem Paryż w blaskach zorzy,
Która ziemię barwiła różowo.
Był, jak olbrzym, kiedy się ukorzy,
I przed Panem w proch upadnie głową.

Lewiatana z paszczą piorunową
Anioł trzymał na złotej obroży;
Ciszy dzikie nie mąciło słowo,
Ani szczęki bratobójczych noży.

Równi równych cisnęli do łona,
Jak w dantejskim, rajskim wirydarzu,
Dokąd dusza wchodzi oczyszczona;

Nad głowami, niby w refektarzu,
Krzyż miłosne wyciągał ramiona...
Oglądałem Paryż — na cmentarzu.

Wiktor Gomulicki.

Koniec serji pierwszej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W wyższych sferach administracyjnych podjęto projekt przepisów o sposobach egzekwowania długów dróg żelaznych i ogłaszania ich upadłości. Według odnośnego projektu, majątek dróg żelaznych ma być podzielony na nieruchomy i ruchomy, z zaliczeniem do pierwszego—samej drogi, wraz z jej urządzeniami, warsztatami, budynkami itd., do drugiego zaś—dochodów drogi. Egzekucję należności należy przedewszystkiem zwracać do majątku ruchomego; gdyby długi nie mogły być umorzone, władza sądowa ogłasza upadłość drogi żelaznej i rząd albo wykupuje ją, albo sprzedaje na licytacji publicznej i suma z tej sprzedaży osiągnięta ma być użyta na umorzenie długów drogi. Projekt ten będzie oddany pod zatwierdzenie władzy prawodawczej.

= Departament celny zamierza dokonać reformy w rachunkowości komór celnych; w tym celu departament deleguje kilku urzędników za granicę, dla zbadania miejscowych urządzeń.

= Ostatni cyrkularz departamentu policji państwowej zawiadamia miejscowe władze administracyjne o zagubieniu 230-tu paszportów, obecnie przez władze poszukiwanych; w ogólnej tej liczbie znajduje się 36 paszportów poddanych perskich, 123 tureckich, 29 pruskich, 17 austrjackich, 6 rumuńskich, 4 saskich, 3 francuskich, 2 greckich, 2 bułgarskich, 2 włoskich, 6 würtemberskich, oraz 11 paszportów i 5 biletów poddanych rosyjskich.

= Ministerjum dóbr państwa zamierza wkrótce wydzierżawić część skarbowych zakładów górniczych; między innemi w ręce prywatnych przedsiębiorców przeszłyby—kopalnia węgla Reden w Królestwie Polskiem, zakład cynkowy pod Bendzinem i kopalnie galmanu w Królestwie.

= *Kraj* notuje pogłoskę, według której prezes zarządu dróg południowo-zachodnich, t. t. Wszniegradzki, ma wkrótce otrzymać stanowisko dyrektora departamentu handlu i rękodzieł, jego miejsce zaś zajmie znów p. J. G. Bloch.

= Z okólnika okręgu naukowego warszawskiego dowiadujemy się, iż Jakubowi Mąsiorskiemu udzielone zostało pozwolenie otwarcia w mieście Pińczowie jednoklasowej szkoły męskiej; w mieście Skierniewicach Józef Chmielewski otworzył jednoklasową szkołę męską; we wsi Nowej Pradze M. Różański założył dwuklasową szkołę rzemieślniczą; natomiast zamknięte zostały: dwuklasowa szkoła początkowa w m. Rypinie, utrzymywana przez Stanisławę Różę Kisielewską i jednoklasowa szkoła żeńska w osadzie Bodzentynie, utrzymywana przez Józefę Trzcińską.

= W przyszły poniedziałek w gimnazjach warszawskich wypada termin zapisu dawniejszych uczniów, oraz dzień rozpoczęcia egzaminów wstępnych. Napływ kandydatów jest ogromny; po kilku, kilkunastu i więcej na jedno miejsce wakujące, przyjmowanie przeto uczniów odbywać się będzie w drodze konkursu. Największym jest napływ kandydatów do szkoły realnej.

= Z powodu dokonywanych obecnie robót brukarskich w alei Jerozolimskiej, zamknięto przejazd przez tę ulicę na przestrzeni od Marszałkowskiej do Kruczej.

= Ostatni rozkaz policyjny zawiadamia, iż od dnia 16 do 19-go b. m. komunikacja kołowa na ulicy Granicznej, z powodu robót około urządzania rur gazowych, będzie przerwaną.

= Wczorajszy rozkaz policyjny wyznacza plac Krasińskich jako stację dla omnibusów, kursujących na Bielany.

= Otrzymujemy wiadomość, iż JE. ks. metropolita arcybiskup mohilewski Gintowt opuscił Petersburg, udając się na kurację do Karlsbadu.

= Z literatury.

* P. Aniela Tripplinówna ukończyła nową powieść p. t. „Syn księżniczki” i powierzyła wydanie jej firmie Gebethnera i Wolffa.

* „Beatrix Cenci”, Słowackiego, wyszła w Jarosławiu w Galicji w tłumaczeniu niemieckiem Roberta Rischke.

Ten sam tłumacz wydał już w zeszłym roku przekład „Lilli Wenedy”.

* Angielska tłumaczka Mickiewicza, panna Biggs, pisała w tych dniach do jednej z literatek tuteiszych, prosząc o dokładną informację co do polskich terminów prawnych znajdujących się w „Panu Tadeuszu”, dla pomieszczenia tych wyjaśnień w przypiskach.

= Z teatru i muzyki.

* „Zaraza” Augiera daną być ma po raz pierwszy w przyszłą sobotę.

* Jan Królikowski powrócił już do Warszawy.

Pierwszy występ znakomitego artysty nastąpi w przyszłym tygodniu.

* P. Paweł Pauli, debiutant wczorajszy w sędziwym „Trubadurze” *) przedstawił się mniej zajmująco.

Głos jego barytonowy o zwykłej skali brzmiał dość sucho w *recitativach* i arjach partji hr. Luny.

Poczekajmy—może debiutant, cieszący się zresztą ujmującą powierzchownością, w innej operze bardziej korzystne sprawi wrażenie.

= Teatr i cyrk.

I *Nowoje wremja* miewa czasem dobre serce...

Jeden z takich objawów dobroci spotykamy w ostatnim numerze tego pisma, wyrzekającym gorzko na to, iż goszczący w Warszawie cyrk Cinisellego opłaca szóstą część swego dochodu na rzecz warszawskich teatrów.

Wspomniawszy o nadzwyczajnem powodzeniu cyrku, petersburski dziennik ubolewa nad tem, że „na nieszczęście zarząd teatrów miejskich paraliżuje działalność cyrku...”

Ciekawą jest argumentacja dziennika, który, pozostawiając na stronie kwestję słuszności lub niesłuszności podobnego ciężaru, sili się na dowiedzenie, iż względem cyrku mianowicie pobieranie z jego dochodów pewnej części na rzecz teatrów jest krzyczącą niesprawiedliwością.

A oto dlaczego...

Bo właścicielka cyrku zbudowała w Warszawie stały, „śliczny” gmach i nie liczyła na to, aby budynek ten miał być obłożony jakiemikolwiek opłatami—*ergo* pobieranie opłat jest niesprawiedliwością.

Co do nas pozwalamy sobie wyrazić cokolwiek odmienne zdanie i powiedzieć otwarcie, iż w zasadzie uważamy pobieranie części dochodów z widowisk na rzecz teatru za niewłaściwe i z duchem czasu i swobodnej konkurencji niezgodne.

Jeżeli już jednak zasada podobna istnieje, a teatr nasz potrzebuje posiłkować się podobnemi nadzwyczajnemi środkami, to pobieranie części dochodów z cyrku, pozbawiającego teatr znacznej części widzów i mającego zapewnione znakomite dochody przy nadzwyczajnem powodzeniu, jak to według cytowanego dziennika ma miejsce, w danym wypadku nie jest znowu rzeczą tak straszną.

Prędzej już chyba do zwolnienia od opłat na rzecz teatru pretendowaćby mogły koncerta i widowiska, stojące pod względem hierarchicznym sztuki na równi z dramatem, komedją lub operą.

W dziedzinę komizmu wkracza wreszcie *Nowoje wremia*, roniąc łzy nad dolą kasy cyrkowej, z powodu, iż ta od każdego biletu płaci po 5 kopiejek na rzecz zakładów dobroczynnych.

Zamiast napróżno płakać, czy nie lepiej byłoby dowiedzieć się dokładnie jak rzeczy stoją i przekonać o tem, że owe 5 kopiejek płaci nie cyrk, lecz publiczność, dopłacająca po 5 kopiejek do każdego biletu.

Zdradza się jednak w końcu *Nowoje wremia* i wypowiada jaki jest cel tej całej jeremiady, mówiąc, że opłaty te tak przeciążają fundusze cyrku, iż zmuszą go do zawieszenia widowisk, „skutkiem czego kasa miejska straci otrzymywany dochód”.

Groźba ta ma na celu nadanie pewnej pozornej logiczności żądanemu zwolnieniu od opłat na rzecz teatrów.

Dzięki temu wiemy przynajmniej z jakiego źródła wypływają popędy dobrego serca szanownego organu...

= Rycerze miotły.

Każdego pogodnego dnia zrana, kto ma zwyczaj wstawać równo ze słońcem i używać wczesnej przechadzki, może być świadkiem, na dalszych cokolwiek od środka miasta ulicach Warszawy, ciekawego widowiska...

Z każdej bramy wychodzi zaspany stróż i przeciągnąwszy się lub przetarłszy oczy, spogląda ciekawie w jedną i drugą stronę.

Jeżeli gdzie dostrzeże „stójkowego”, czeka patrząc za nim, dopóki mu nie zniknie z oczu w zakręcie ulicy, a gdy znikł lub wcale go nie było, cofa się śpiesznie do bramy i po chwili wychodzi uzbrojony szlachetnem godłem swego powołania—miotłą...

Po ponownem rzuceniu okiem, czy „stójkowy” czasem nie wrócił, rozpoczyna się z dziwnym pośpiechem ceremonja zamiatania.

Akt ten zawsze odbywa się na sucho; tumany ku-

---

*) Podobno we Włoszech i Niemczech istnieje zakaz wzbraniający wystawiania tego młodzieńczego dzieła Verdiego—*przyp. kor.*

rzu wzbijają się z pod miotły i wznoszą słupem pod pierwsze, a nawet pod drugie piętro.

Przejść bez kaszlu przez tę Saharę jest oczywistem niepodobieństwem!

Na szczęście cała manipulacja trwa krótko, odbywa się bowiem na gwałt, z ciągłem rzucaniem oczyma w obie strony, czy się gdzie nie ukaże groźny przestrzegacz publicznego porządku i obowiązujących przepisów.

Nareszcie czynność skończyła się i piastun miotły wraz z tem symbolicznem narzędziem cofa się do bramy.

Ale nim próg jej przeszedł, mignęły mu w oddaleniu, na zakręcie ulicy, guziki munduru...

Wybiega więc znowu z bramy, już bez miotły tylko z garnuszkiem wody i z równym jak zamiatał pośpiechem, kropi ulicę *post festum*...

W taki sposób szanowna korporacja piastunów kluczy od kamienic i mioteł oczyszczających kamienice czyni zadość przepisowi, że chodniki do zamiatania mają być skrapiane.

Przemyślnym tym manewrem kamieniczne cerbery oszczędzają sobie noszenia wody i konserwują siły swoje na użytek przyszłych pokoleń!

= Orka w Warszawie.

Zapewne dawno już na ulicy Chmielnej nie orano...

Starzy ludzie pamiętają wprawdzie tę dzielnicę porośniętą zbożem, ale w drugiej połowie, leżącej za Marszałkowską.

Tymczasem dziś, tuż przy Nowym-Świecie, pług, formalny pług, przerzynał swojem ostrzem ulicę!

Przyczyną niezwykłego widowiska była potrzeba wzruszenia ziemi pod bruk, który ma tam być położony.

Setki ludzi przypatrywały się tej... robocie.

= Cukiernie warszawskie.

Z inicjatywy jednego z przemysłowców petersburskich udało się nad Newę dwóch właścicieli większych cukierni w Warszawie, celem urządzenia w stolicy Cesarstwa zakładu na wielką skalę, na wzór tutejszych.

Fakt ten daje nader korzystne świadectwo o rozgłosie, jaki potrafił sobie zdobyć przemysł cukierniczy u nas.

= Szkoda pamiątek!

Wczoraj wyekspedjowano z Warszawy bronzowy zegar, bez werku, za który ajent angielski zapłacił 800 rs.

Zabytek ten odesłano pod adresem „Van Rollen—Amsterdam".

Szkoda pamiątek!

= Także goście!

Słyszeliśmy, iż do Warszawy przybyć ma trupa kałmuków, produkująca się obecnie w ogrodzie zoologicznym w Berlinie.

Przybycia jej oczekujemy z niecierpliwością...

= Cholera.

Opowiadano nam, iż w jednej z restauracyj na Pradze, jeden z gości po wykwintnem śniadaniu dostał symptomatów zbliżonych do cholery.

Jęczącego wyniesiono do ogrodu, celem ochłodzenia i posłano po doktora.

Zaledwie jednak służący wyszedł po pomoc lekarską, improwizowany „cholerzysta" umknął, nie zapłaciwszy za śniadanie...

= Nieludzkość.

Ubiegłej soboty, około godziny 6-ej, osoby bawiące w cukierni Toura były świadkami arcyniemiłego zajścia.

Do publiczności obecnej pod werendą cukierni podszedł mały druciarczyk, prosząc o jałmużnę.

Żebrzącego aresztował w tej chwili ajent policyjny, P., i, nie poprzestając na tem, począł biednego druciarczyka ćwiczyć, a następnie rzucił go na ulicę i gdyby nie przytomność konduktora w tej chwili przechodzącego wagonu tramwajowego, malec byłby uległ kalectwu.

Publiczność, oburzona takiem nieludzkiem postępowaniem, udała się do właściwego cyrkułu ze skargą, skutkiem czego nieludzki ten człowiek został wydalony ze służby i skazany na areszt policyjny.

= Pożar.

W dniu dzisiejszym, o godzinie wpół do 8-ej zrana, w domu pod nrem 15/2468, w jednem z mieszkań na 3-em piętrze, w czasie nieobecności lokatora, zapaliło się łóżko z pościelą.

Ogień spostrzegli kominiarze oddziału mirowskiego, oczyszczający właśnie podówczas kominy w tymże domu.

Po wyważeniu drzwi płomienie stłumiono.

= Zwłoki topielca.

W dniu wczorajszym fale Wisły wyrzuciły na brzeg martwe zwłoki niewiadomej z nazwiska kobiety, w wieku lat 40.

Odzież jej była zupełnie uboga.

Śladów zbrodni na ciele nie dostrzeżono.

= **Wypadki.** Jeden z robotników pracujących w zamku, Adam Brzeziński, spadł z wysokości dwóch sążni, skutkiem czego potłukł sobie bok i rękę.—W domu pod nrem 4-ym na placu Muranowskim spadła z rusztowania Hilara Zborowska, raniąc się w prawe ramię.—W domu pod nrem 3-m na ulicy Wolskiej oberwała się część dachu i przygniotła nieszkodliwie 12-letniego Jana Stermińskiego. — W domu pod nrem 9-ym na ulicy Powązkowskiej w fabryce wag, koło maszyny urwało palec czeladnikowi ślusarskiemu, Janowi Kagorowskiemu.—Na ulicy Marszałkowskiej Aleksander Galiński, chcąc wskoczyć do tramwaju, upadł i zranił sobie prawą nogę.—W domu pod nrem 4-ym na placu Muranowskim pokłóciło się dwóch robotników Wojciech Czerski i Aleksander Oświeciński. W czasie bójki pierwszy uderzył dłutem w głowę przeciwnika. Oświecińskiego odwieziono do szpitala starozakonnych.—Na Krakowskiem-Przedmieściu mieszkaniec gminy Młocin, Florjan Wieczorek, najechał na stróża domu pod nrem 1, skutkiem czego tenże odniósł ranę w bok i prawy policzek.—Na Żelaznej furman browarny Antoni Błędowski zostawił przed szynkiem konie, które rozbiegały się i na rogu ulicy Twardej uderzyły o przechodzącego Józefa Imiałkowskiego, czeladnika tokarskiego. Im. upadł, raniąc się boleśnie w piersi i głowę.—Na rogu ulicy Senatorskiej i Rymarskiej dorożkarz nr 475 najechał na Rajzę Rymel. Ranną odwieziono do szpitala starozakonnych, winnego zaś pociągnięto do odpowiedzialności.—W korytarzu domu pod nrem 6-ym na ulicy Źródlanej znaleziono dziecię płci męskiej, które odesłano do domu podrzutków.

= Nowa spółka rolnicza.

Ziemianie kaliscy, zachęceni przykładem Pułtuska i Hrubieszowa, zamierzają otworzyć spółkę rolniczo-handlową dla własnej gubernji.

Na szczupłej naradzie, jaka w tych dniach się odbyła, uradzono, ażeby spółka trudniła się komisem zboża i produktów rolnych, udzielaniem pożyczek na zboże i utrzymywaniem składu narzędzi i maszyn rolniczych.

Biuro spółki ma się znajdować w Kaliszu lub Sieradzu.

Kaliszanin, z którego czerpiemy powyższą wiadomość, robi nadzieję, iż projektowana spółka przyjdzie wkrótce do skutku.

= Wystawa.

Jeden z mieszkańców Sieradza, dr St., powziął zamiar urządzenia w tem mieście czasowej wystawy archeologicznej na cele filantropijne.

Myśl znalazła uznanie, materjału dla wystawy zadeklarowano dosyć, potrzebną jest tylko przychylna opinja miejscowej władzy.

= Z przemysłu.

We wsi Biszczy w biłgorajskiem powstaje nowy browar większych rozmiarów.

Roboty budowlane, jak donosi *Gaz. lub.*, wkrótce się rozpoczną.

Browar stawia jeden z miejscowych kupców.

= Nowe stowarzyszenie.

W Mińsku gubernjalnem powstało stowarzyszenie wzajemnego ubezpieczenia się od ognia.

Założycielami są obywatele: Pławski, Bombelski i Holaniewicz.

Dotąd działalność stowarzyszenia ogranicza się na samem mieście.

= Echo kąpielowe.

Ze Sławuty donoszą nam co następuje:

„Zjazd chorych do Sławuty był w tym roku dość liczny.

Stosunkowo mała liczba pomieszczeń w samym zakładzie sprawiła, iż wielu dopytujących się nie mogło być przyjętemi.

Najliczniejszego kontyngensu przybyłych dostarczyły gubernje chersońska i bessarabska, a w szczególności Odessa.

Od połowy lipca trwają nieustające deszcze.

Kumys przygotowywał w tym roku sam właściciel dr Zejdowski i przekonał nas, iż tradycyjna postać tatara wcale nie jest koniecznym warunkiem, aby cenny środek, jakim jest kumys, posiadał odpowiednie przymioty.

Zaprowadzone ulepszenia sprawiły, iż sezon tegoroczny wypadł zadawalniająco.

Stała czeska orkiestra uprzyjemniała pobyt przyjłym, do czego także przyczynił się nowo zbudowany kursalon, w którym odbywały się koncerty i zabawy tańcujące.

Jako leśna zdrowotna stacja, ma Sławuta przyszłość przed sobą."

= Pożar.

W dniu 13-ym b. m. wybuchnął olbrzymi pożar w składach drzewa budowlanego w Kaliszu.

Ratunek był szybki, lecz siła żywiołu przemogła...

Spalił się skład drzewa przy ulicy Szewckiej, własność berlińskiego kupca Flatau, wartości około 20,000 rs., oraz wnętrze oficyny murowanej, w której mieściła się fabryka kortów.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

= Jeszcze burze.

W dniu 11 b. m. przeciągała nad lubartowskiem, w pobliże Kocka olbrzymia burza gradowa.

W czasie nawałnicy piarun uderzył w dom w kolonji Antoninie, który też spłonął cały wraz z zabudowaniami gospodarskiemi.

Ze świata.

✕ **Józefina Reszkówna** wystąpi w Krakowie z koncertem na rzecz żelaznego funduszu sceny poznańskiej.

✕ **Operetka lwowska** po kilkutygodniowym pobycie w Krakowie, gdzie doznawała jaknajlepszego przyjęcia, udała się na tydzień do Krynicy.

✕ **Ojcowiznę sprzedał** niemcowi p. Maciej Paczkowski, właściciel Kamionki w Ks. poznańskiem.

✕ **„Academy"** zdaje szczegółowo sprawę z ostatniego nabytku archeologicznego i skarbów odnalezionych pod Krotoszynem w Borzęcicach. Starożytności te, już uporządkowane, złożono w muzeach berlińskich.

✕ **Towarzystwo baletowe polskie** rozpoczęło szereg przedstawień w Niżnym-Nowogrodzie.

✕ **Towarzystwo przemysłowców polskich** w Chicago urządza dnia 20-go b. m. przedstawienie amatorskie. Dany będzie Anczyca „Kościuszko".

✕ **Próba telefonów i oświetlenia elektrycznością,** odbyta na świetnie zapowiadającej się wystawie wiedeńskiej, wypadła świetnie. Z rotundy wystawy słyszano dwie orkiestry grające na dwóch krańcach miasta i wysłuchano całego aktu „Królowej Saby", śpiewanej w operze. Oprócz tego zgromadzeni w gabinecie telefonów podsłuchali najwyborniej rozmowę prowadzoną przez telefon, zarzucony na drut telegrafu, między panem X. w Korneuburgu i panną Y. w Baden. Ci państwo o kilkanaście mil od siebie dali następnie koncert, duet na fortepian i głos sopranowy, któremu głośnemi oklaskami zawtórzyli słuchacze w rotundzie wystawy. Na zakończenie oświetlono na próbę scenę teatru elektrycznością. Efekt przewyższył wszelkie oczekiwania...

✕ **Kardynał arcybiskup książę Schwarzenberg** obchodził w Pradze dnia 14-go b. m. 50-letni jubileusz kapłaństwa. Sędziwego dostojnika kościoła zaszczycił cesarz własnoręcznym listem.

✕ **Ferdynand Gregorovius,** znakomity historjograf niemiecki, odkrył plan średniowiecznego Rzymu i na podstawie tegoż napisał dzieło objaśniające topografję stolicy.

✕ **Chemicy** zaprawdę wcale niepowabne nazwy nadają swoim wynalazkom. Świeżo np. w Berlinie otrzymał niejaki farbiarz Brünning patent na wynalazek ochrzczony nazwą: *„Paranitrobenzylindenchlorid!"* Trzy razy z rzędu nazwy tej nie radzimy wymawiać nikomu, gdyż zwichnięcie języka pewne!

✕ **Rollinat** wydał nowy tom swoich poezyj pod tytułem: *„Dans les brandes"*.

✕ **Kat angielski** Marwood, operując skazanego w Durhamie, tak niezręcznie wziął się do dzieła, iż nieszczęśliwy dwakroć zrywał się ze stryczka... Okazało się, iż kat podczas egzekucji był w stanie nietrzeźwym. To dało powód do obszernej dyskusji w angielskiej izbie niższej, podczas której deputowany Cowen wniósł projekt, aby na przyszłość zabijać skazanych na śmierć za pomocą trucizny lub elektryczności...

✕ **Ometepe,** wyspa na oceanie Spokojnym, całkowicie spustoszoną została wskutek wulkanicznego wybuchu. Wśród potoków lawy wyginęły stada bydła, wielu ludzi potraciło życie, wszystkie domostwa zrównane zostały z ziemią. Wyspę całą pokrywa gruba skorupa lawy, o zamieszkaniu jej zaś mowy być nie może.

✕ **W jednym tygodniu** od dnia 30-go lipca do dnia 5-go sierpnia zmarło ogółem na cholerę w Egipcie 5,994 osób.

✕ **Lodami** zatruło się niedawno 100 osób w amerykańskiem mieście Jolliet. Szczęściem żadnego wypadku śmierci nie było.

✕ **Nowa kompanja telegraficzna** zawiązaną została w New-Yorku. Wypuszczono 50,000 akcyj po 200 dolarów każda, z czego powstał kapitał kompanji wynoszący 10 miljonów dolarów. Akcyj nie wolno nabywać więcej jak jedną i tej nie wolno sprzedawać. Ani procentów, ani też dywidendy akcje przynosić nie będą, natomiast każdy właściciel takowej będzie miał prawo przetelegrafować rocznie 20 dolarów...

✕ **Americana.** Po ulicach New-Yorku przechadzał się podczas tegoletnich upałów dowcipny przedsiębiorca, uzbrojony długą lunetą. Co kilka kroków stawał i wołał donośnym głosem: „Panowie i panie! Kto popatrzy przez ten dalekowidz w górę, ujrzy lodowate chmury, to ulży mu w tak wielki upał, a kosztuje tylko dziesięć centów!" I znalazło się wielu takich, którzy spróbowali środka, popatrzyli na chmury i ulżyło im rzeczywiście, lecz nie gorąco, ale 10 centów w kieszeni...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z Chmielnej.*—Już to taka nasza natura, iż środę nazywamy środą, a czwartek czwartkiem! Że pismo, o którem sz. pan wspomina, pomyliło się, nie nasza wina, a nie zdaje nam się znowu, by z tego powodu, jak sz. pan utrzymuje, „wiele osób było w błędzie..."

— *Prenumeratarowi.* — Drugi wypadek był już dokładnie opisany w *Kurjerze*, o pierwszym za zasadzie pańskiej relacji, niepewnej i nadesłanej bezimiennie, pisać nie możemy.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla paralityków.

A. rs. 2.

Na pomnik Mickiewicza.

Melzak z „Herkulanum" za nieposłuszeństwo kop. 50.

Na kościół św. Barbary.

A. O. J. Z. rs. 2.

Na dom schronienia starców Towarzystwa dobroczynności.

R. rs. 2.

Na kolonje letnie.

M. rs. 1.

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

L. T. rs. 1.

Na wyprawę afrykańską.

B. barometr, Ludwik B. termometr R., F. i C.

— Wpływ osiągnięty z zabawy dziecinnej podczas ostatnich wakacyj, podpisani ofiarują jak następuje: 1) na wpis dla biednego ucznia wyznania mojżeszowego szkoły realnej rządowej rs. 5; 2) na takiż cel do tejże szkoły dla ucznia wyznania rzymsko-katolickiego rs. 5; 3) dla dotkniętych katastrofą na Ischji rs. 4. Uczniowie szkoły realnej *S. W., W. M., S. K.*

— Składam kop. 50 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, prosząc Boga, aby uchronił nadal mieszkańców miasta Błonia od pewnego kapitalisty, niemającego żadnego zajęcia, a zajmującego się rozsiewaniem plotek i ohydnych anonymów, godnych skarcenia. *Z. B.*

— Szanowny redaktorze! Rs. 1, jako wygraną z zakładu w pewnej drobnej kwestji, przeznaczam dla potrzebującej pomocy młodzieży szkolnej, według uznania twojego. Z uszanowaniem *J. P.*

— Szanowny redaktorze! Za mylne i samowolne wymierzenie sobie sprawiedliwości na chłopcu S. Kup., wskutek dobrowolnego porozumienia się z rodzicami tegoż, składam rs. 2, tj. rs. 1 na szpital dziecięcy i rs. 1 na szpital starozakonnych. *Paszkowski*, ogrodnik.

— *A. n.* Na rzecz pogorzelców przedmieścia Pragi złożyli na moje ręce pp.: S. Lewental rs. 25, Natansohn synowie rs. 30, M. Bergsohn rs. 20, Irlicht rs. 10, S. Eisenmann rs. 10. Również przez zarząd gminy izraelskiej otrzymałem na wsparcie tychże pogorzelców rs. 200 dla natychmiastowego podziału. *S. Rosen*, członek komitetu.

— Z powodu 8-ej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. **Józefy** Dementieff dnia 18-go sierpnia, składam rs. 3 na wpis dla biednych uczniów. *W. Dementieff.*

— Dorożkarz nr 188, który w dniu wczorajszym odwiózł jednego pasażera na kolej terespolską i przez zapomnienie nie otrzymał zapłaty, może się zgłosić do redakcji *Kurjera* po odbiór 1 rs. 20 kop.

Nekrologja.

† Ś. p. Jasio **Meisling**, po ciężkiej chorobie, powiększy grono aniołków w dniu 16 sierpnia r. b., przeżywszy miesięcy dwa i pół. Ciężko tym ciosem dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. m., w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, z domu własnego przy ulicy Solec nr 77, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 3—2797—

† Ś. p. Antoś **Prevosti**, syn Ryszarda i Emilji z Brenków, przeżywszy 14 miesięcy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 15 sierpnia r. b., o godzinie 9-ej zrana. Pozostali rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Mazowieckiej nr 11, o godzinie **3-ej** po południu, w piątek, dnia 17 b. m., na cmentarz ewangelicko-reformowany.—2794

† Dnia 18 sierpnia, w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Bronisławy **Sikorskiej**, odprawionem zostanie za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie (po-karmelickim), na które stroskana matka wraz z familją zaprasza krewnych i przyjaciół. —2795—

† W piątek, dnia 17 b. m., jako w rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Karola **Otwinowskiego**, na które rodzina zmarłego zaprasza. —2784—

† W dniu 17 b. m., w piątek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Mieszkowskich **Cybulskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką i synami zaprasza krewnych i znajomych. —2791

† W nieutulonym żalu po stracie najukochańszego naszego syna i brata ś. p. Karola **Frejtag**, składamy serdeczne podziękowanie p. prezesowi i naczelnikowi przystani, oraz członkom warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego, urzędnikom drogi żel. warszawsko-terespolskiej i członkom Yacht-klubu, za szczere zajęcie się smutnym obrzędem wyprowadzenia zwłok, oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym za liczne zebranie się na pogrzebie.

—2792— **Teodora Frejtag z córką Kazimierą.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go sierpnia. — Dzienniki rosyjskie donoszą, że kwestja budowy centralnego dworca kolei żelaznych, wspólnego dla czterech schodzących się w Brześciu Litewskim linij, została ostatecznie zadecydowaną. Zarówno sama budowa, jak i zawiadywanie dworcem centralnym powierzonem zostało drodze brzesko-moskiewskiej.

Petersburg 14-go sierpnia.—Przypadkowy korespondent gazety *Nowoje wremia* z Warny, dowódca oddziału milicji bułgarskiej, interesujący się żywo sprawą zawiązania stosunków handlowych pomiędzy Bułgarją a Rosją, uskarża się na niepomyślny rezultat czynionych przez siebie prób. Zamówione przez niego w Rosji rozmaite rekwizyty wojenne kosztowały trzy razy drożej niż w Wiedniu, a dostawa ich trwała siedm miesięcy, podczas kiedy na odebranie zakupów uczynionych w Wiedniu wystarcza czas dwutygodniowy. Wobec takich warunków, powiada korespondent, nic dziwnego, że handel z Rosją rozwinąć się nie może, a Austrja skwapliwie korzysta ze wszystkiego, co może wyrobić jej choćby zwolna jakikolwiek wpływ i stosunki w Bułgarji.

Odessa 14-go sierpnia.—Komisja wysłana dla zbadania stanu winnic w gubernjach bessarabskiej, chersońskiej i podolskiej, ukończywszy powierzoną sobie czynność, powróci wkrótce do Odessy. W winnicach trzech wymienionych gubernij komisja nie znalazła nigdzie śladów philloxery.

Odessa 14-go sierpnia.—Jak donosi *Odeskij listok*, wielkie urodzaje w powiecie jelizawetgradzkim i ościennych powiatach gubernji chersońskiej tak bardzo podniosły cenę najemnika, że niższa służba kolei żelaznych opuszcza swoje stanowiska dla zajęcia się robotami w polu. Emigracja służby stała się tak wielką, że zarząd dróg południowo-zachodnich dla położenia jej tamy uznał potrzebę podwyższenia niższej służbie swojej, jak np. stróżom i zwrotniczym, płacy miesięcznej od 3 do 5 rubli.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 14-go sierpnia. — Dzisiaj przedstawiły się nowemu namiestnikowi, p. Zaleskiemu, władze tutejsze. Z całego kraju odbiera namiestnik powinszowania.

Berlin 14-go sierpnia.—Kardynał Hovard obiadował dnia 11-go b. m. u księcia Bismarka w Kissingen.

Berlin 14-go sierpnia.—Rosyjski admirał Szestakow przybędzie dnia 19-go b. m. z Karlsbadu przez Wilhelmshaven do Kielu, celem obejrzenia za pozwoleniem admiralicji tamtejszych zakładów morskich.

Paryż 14-go sierpnia.—Przy niedzielnych wyborach 1,500 nowych radców departamentalnych republikanie zyskali 121 mandatów. Obecnie przeto z liczby 90 rad departamentalnych 79 posiada większość republikańską.

Paryż 14-go sierpnia. — Minister spraw zagranicznych otrzymał dzisiaj bardzo pojednawczą notę rządu angielskiego w sprawie Madagaskaru. Głoszą, iż p. Waddington przedłoży rządowi angielskiemu depesze konsula francuskiego w Zanzibarze, który prowadzi śledztwo przeciw admirałowi Pierre. Depesze konstatują, że postępowanie władz angielskich prowokowało admirała.

Paryż 14 go sierpnia. — *Temps* donosi: „Wskutek wyroku sądu wojennego w Santo Domingo rozstrzelano czterech sierżantów, którzy uczestniczyli w tamtejszem pronunciamiento. Więcej wyroków śmierci oczekują. W Barcelonie aresztowano wiele osób; podobnież w Logrono i Soria."

Madryt 15-go sierpnia.—Król przyjmował wczoraj wielu senatorów i deputowanych, którzy przybyli upewnić go o swojej wierności. Krąży pogłoska, jakoby wskutek wczorajszej rady ministrów, minister wojny, jen. Martinez Campos, zamierzył podać się do dymisji.

Madryt 14-go sierpnia. — Król wybiera się w objazd kraju. Zamierza on odwiedzić Valladolid, Vitorię, Saragossę, Barcelonę i Walencję, później, dnia 13-go września, w Havre wsiądzie na okręt i odpłynie do Niemiec i Austrji. Dnia 6-go września będzie w Wiedniu, a dnia 13-go t. m. w Berlinie.

Bukareszt 14-go sierpnia. — Prezes ministrów rumuńskich, Bratiano, wyjeżdża jutro z Aix les Bains do Berlina, gdzie zjedzie się z królem Karolem.

Belgrad 14-go sierpnia. — Serbski organ półurzędowy *Videlo* wyraża się o zaślubinach cetyńskich z otwartą niechęcią; przyznaje, że chodzi tu o byt Serbji i zarzuca Karageorgewiczom, że podczas ostatniej wojny serbsko-tureckiej konspirowali z turkami. Nadchodzą do króla liczne telegramy z kraju, wyrażające potępienie Karageorgewiczów.

Kair 15-go sierpnia.—W ostatnich 24 godzinach (do wtorku, godziny 8 zrana) zmarło na cholerę: w angielskiem wojsku 3 osoby, w Kairze 55, w Damanhurze i prowincji Minieh 141, w Beherze 58, w Charkieh 69, w Ghirgeh 27, w Benisuef 95, w innych prowincjach 135 osób. Rząd ustanowił dwóch inspektorów, celem dozorowania przybierającego Nilu, aby w razie wylewu przedsięwziąć wcześnie środki zapobiegające katastrofie.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 16-go sierpnia.

Dziś w południe nastąpiło w rotundzie Prateru uroczyste otwarcie wystawy elektryczności. Wystawę otworzył dłuższą przemową następca tronu, arcyksiążę Rudolf. Ulewny deszcz nie pozwolił publiczności zgromadzić się w Praterze tak licznie, jak zamierzała. Po otwarciu arcyksiążę Rudolf w świetnym orszaku rozpoczął pilne oglądanie wystawy. Jest ona wspaniałą, lubo jeszcze nie wszystkie roboty zostały należycie wykończone.

Wiedeń 16-go sierpnia.

Przy otwarciu wystawy elektrycznej przez następcę tronu arcyksięcia Rudolfa, obecni byli, oprócz osób należących do jego orszaku, ministrowie, wszyscy ambasadorowie i dostojnicy dworscy. Wszyscy ci dostojnicy przybyli z żonami. Arcyksiążę Rudolf, otwierając wystawę w imieniu cesarza miał przemówienie, w którem podniósł jej znaczenie dla Wiednia, dla państwa, oraz dla umiejętności i życia społecznego. Przypomniał nadto, jak ważne wynalazki zostały dokonane w Wiedniu, mianowicie zapałki w roku 1832-im, świece stearynowe w r. 1837-ym. W Wiedniu także zaprowadzono w kilku domach oświetlenia gazowe, które następnie naśladowali anglicy. Byłoby świetnem uwieńczeniem wystawy tegorocznej, gdyby i ona upamiętnić się mogła w dziejach nauki i postępu jakiem nowem ważnem i ogólnie pożytecznem odkryciem. Mówca dziękuje zaprzyjaźnionym mocarstwom za współdziałanie w zaopatrzeniu wystawy wszystkiemi okazami postępu elektrotechniki.

Wiedeń 16-go sierpnia.

Hrabia Chambord zapadł w delirium z powodu strasznego głodu, który cierpi. Wszystkie usiłowania dra Draschego, aby znaleźć jakiś sposób odżywiania organizmu chorego, spełzły na niczem.

Praga czeska 16-go sierpnia.

Wczoraj zaszły tu zaburzenia antisemickie, które dopiero interwencja wojska uśmierzyła.

Zagrzeb 16-go sierpnia.

Zagrzeb był wczoraj widownią krwawej walki ulicznej. Tłumy ludności przeważnie rzemieślniczej i robotniczej, rozjątrzonej przez agitatorów, rzuciły się na mieszkania żydowskie. Wojsko wyruszyło przeciw ekscedentom. Przyszło do zapalczywej walki, przyczem lud pozrywał węgierskie napisy urzędowe i deptał je nogami. Wiele jest rannych i aresztowanych.

Paryż 16-go sierpnia.

Z Saigunu telegrafują: „Admirał Courbet ogłosił stolicę Anamu, Hue, w stanie blokady i rozpoczął operacje wojenne."

Rzym 16-go sierpnia.

W Casamiccioli znikły źródła gorące.

Madryt 16-go sierpnia.

W Puycerda ogłoszono stan wojenny. W okolicy Granoller pociąg osobowy został zupełnie zrabowany.

Londyn 16-go sierpnia.

W Aleksandrji na cholerę zmarło onegdaj osób 53, wczoraj 40; w innych miejscowościach Egiptu 540. Nil wyrządził już znaczne szkody w górnym Egipcie.

Konstantynopol 16-go sierpnia.

Gubernator Salonik napadnięty został w górach przez bandę rozbójników i po żywej utarczce z konwojem gwardji przybocznej uprowadzony.

GIEŁDA.

Dnia 16-go sierpnia roku 1883-go.

Wstrzymany w dniu onegdajszym wzrost kursu rubli na giełdzie berlińskiej, wczoraj już na nowo się rozwinął. Na zebraniu giełdowem płacono za 100 rs. 206.75 czyli o 25 fenigów wyżej, ku końcowi zaś zebrania, a głównie po ukończeniu czynności, kurs ten podniósł się jeszcze i doszedł do 202.

Kurs 202 wyrównywa notowaniu 49.50 rs. za 100 marek i wyraża się cyfrą procentową 165%.

Dziś na zebraniach przedgiełdowych również 202 płacić obiecywano za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną i do tego kursu na giełdzie warszawskiej regulowano się.

Wskutek tego też kursa walut obcych obniżyły się dosyć znacznie przy obrotach wekslowych dosyć żywych, choć rozmiarami swemi zaledwie w rozmiar średnich—wkraczających.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.75 żądano—a więc o $2^1/_2$ kop. niżej niż we wtorek płacono. Kurs płacony dziś wynosi zaledwie $49.67^1/_2$, czyli 10 kop. taniej. Za krótkoterminowe żądano 49.65, o $12^1/_2$ kop. tanie. Płacono zaś z początku kurs we wtorek żądany 49.65, lecz niebawem obniżono go do $49.62^1/_2$, a później coraz dalej aż do 49.55, tak że różnica kursów końcowych 10 kop. na 100 markach wynosi.

Na pomniejsze miasta niemieckie od $49.62^1/_2$ z początku obniżył się kurs weksli długoterminowych do $49.57^1/_2$, za krótkoterminowe zaś wyżej $49.47^1/$, przy niewielkiem zapotrzebowaniu płacić nie chciano.

Na **Londyn** obniżono żądanie na 1 f. szt. do 10.10 o $3^1/_2$ kop., płacono zaś 10.09, a w końcu jeszcze o $^1/_2$ kop. niżej, podczas gdy we wtorek 10.12 osiągnąć było można.

Za 100 fr. w wekslach krótkoterminowych na **Paryż** żądano $40.27^1/_2$, o 10 kop. taniej płacono, zaś z początku $40.22^1/_2$, a później jeszcze o $2^1/_2$ niżej 40.20. Długoterminowemi nie obracano.

Na **Wiedeń** za 100 florenów 85.10—o 30 kop. taniej niż we wtorek żądano. Płacono 84.95 na początku zebrania giełdowego. Później 84.90, a w końcu tylko 84.85, to jest o 35 kop. mniej niż w końcu giełdy wtorkowej.

Listy likwidacyjne trochę tańsze 89.30, w większych sztukach i trochę droższe 89.10 w mniejszych. Za pierwsze więcej podawano 89.10 płacono. Drugie 88.90 osiągały.

Pożyczka wschodnia nominalnie 92.60 w żądaniu notowana. Premjowej nie dotykano wcale.

Listy zastawne ziemskie tylko w serji pierwszej i to po cenach niższych są w obrocie 100.40 za A, 100.35 za B i 100.30 za małe żądano. Płacono za A 100.20, za B i małe 100.15. Inne serje nieofiarowywane z powodu brabu kupujących, tak, że cen ich nawet w żądaniu zanotować nie było można.

Listy miejskie również silnej ulegają obniżce. Serja I-a, rzadko się na giełdzie pojawiająca, o $^1/_4$% w żądaniu obniżona do 96.50, II-a do 94.50, III-a—94.40, IV-a 94.10. Płaconoby o $^1/_2$% niżej.

Łódzkie bez zmiany 86, 85.75 i 85.15, lecz bez obrotów.

Akcje bez ruchu.

Godzina $12^1/_2$. Ruch zniżkowy wstrzymany, ale też usposobienie nie wzmocniło się. 49.65 za weksle długoterminowe na Berlin płaconoby.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 16-go sierpnia 1883-go roku.

Usposobienie ze strony kupujących—przeważnie młynarzy wiatracznych — było mocne, szczególniej na początku targu, płacono też odrazu ceny bardzo wysokie. Cierpliwsi, którzy wyczekiwać trochę się odważyli, później, przy obfitym dowozie, taniej nieco kupić zdołali.

Dowieziono pszenicy około 900. żyta 1,000 korcy.

Pszenica nowa jest istotnie w bardzo dobrym gatunku, piękna i dosyć sucha. Żyto zaś prawie wszystko wilgotne, wcale za wyborowe uważane być nie może, choć jako takie kupione zostało.

Ceny, jak to z powyższej wzmianki wynika, były z początku bardzo wysokie i prawie równe wtorkowym, później nieco niższe, choć chęć kupna nie słabnie.

Za pszenicę wyborową 9 rs. 75 kop. do 10 rs. za korzec płacono, za średnią 9 rs. 15 kop. do 9 rs. 60 kop., pstra 8 rs. 50 kop. do 8 rs. 85 kop. osiągała.

Żyto wyborowe tak nowe, jak stare 6 rs. 75 kop. do 6 rs. 80 kop. za korzec, średnie 6 rs. 25 kop. do 6 rs. 30 kop., a nawet 6 rs. 60 kop.; gorszych gatunków nie było na targu.

Owsa dostawiono minimalną ilość. Rozkupili je dorożkarze po cenach do 4 rs. dochodzących.

Innego ziarna wcale na sprzedaż nie wystawiono.

Dowóz siana i słomy bardzo mały, tak, iż oznaczenie cen jest niemożliwe.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 14-ym sierpnia roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Ladislas,— Irlich,— Muszkat, Dzika,— Celestyna Cygler, Nowogrodzka 2,— Fichtler, hotel Victoria,—Topia nr 6, Elenmann, — Amsterdam, Karmelicka 11, — Lea Mark,— Grzybowska 5, Aniela Michalska, — Majewski, Krakowskie-Przedmieście 36,—W. W. droga, Jan (Adamowicz) Adamowicz Uhlik,— Michał Zinand, Świętojerska,— Zakrzewski, Marszałkowska 38,— Wspólna nr 7, r. b. 15, Prowans.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Kosa i kamień", „Przebudzenie się lwa" i „Fortepian Berty". Jutro: „Carmen". — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Pierścień rodzinny". Jutro: „Sobkowa zagroda".

Nakładem księgarni Teodora Paprockiego i S-ki w Warszawie, świeżo wyszła z druku książka p. t.:

Początki Języka Polskiego, Książka do Czytania

ułożona podług stopniowego rozwoju pojęć, mowy i grammatyki przez **Władysława Nowickiego**, Magistra Nauk. Hist. Fil. zalecona przez Ministerjum Oświecenia Publicznego dla użytku w szkołach początkowych Okręgu Naukowego Warszawskiego. Wydanie IV-e, z 50 drzeworytami.—Cena kop. 50 w oprawie. 2223

KSIĘGARNIA 2224

Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowska i F. Zabłocki

róg ulic: hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5,

zaopatrzyła się w **książki szkolne,** przepisane w tutejszych zakładach naukowych, jako też we wszystkie **Materjały piśmienne** do użytku szkolnego potrzebne.

Posiada wielki wybór **Papierów listowych** zagranicznych i krajowych, takowe po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie **pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.**

ELEMENTARZ

p. t. **Nauka Czytania i Pisania**

według zasad za najlepsze uznanych, opracowana przez

A. Celichowskiego,

naucz. szkół rządowych, polecona przez Ministerjum Oświecenia Publiczn. dla użytku w szkołach początkowych, jest we wszystkich księgarniach do nabycia. Skład Główny w **Drukarni K. Kowalewskiego,** przy ul. **Królewskiej № 23.**

Przez tegoż Autora:

Pierwsza Nauka

z małemi dziećmi, dla **użytku Nauczycieli** szkół elementarnych i domowego zajęcia, polecona także przez Minist. Ośw. Publiczn. Do nabycia jak wyżej. 3200

Potrzebny jest natychmiast

Motor gazowy 3244

o sile 4, 6—8 koni, do odstąpienia lub wydzierżawienia na przystępnych warunkach. Oferty pod lit. X. X., w Kantorze Kurjera.

Zakład 6-klasowy naukowy żeński

Joanny Krzywobłockiej, 3224

przy ulicy Mazowieckiej № 4,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic wznawia się 20 (8) Sierpnia r. b.— Kurs nauk rozpocznie się 3 (22) Września r. b.

Nauczyciele

potrzebni są zaraz z pozwoleniem Władzy: Filolog do wykładu języków rossyjskiego i greckiego i Nauczyciel początkowy do szkoły 4-klasowej na prowincji. Wiadomość codziennie w Hotelu Litewskim № 3, do godz. 10 rano i od 2—5 po południu. 3241

Skład Obić Papierowych

pod firmą

K. SAPIECHY,

poleca Sz. Publiczności **Obicia** papierowe tegorocznych najświeższych deseni, w wielkim wyborze, po cenach jak najprzystępniejszych. № 6. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost kościoła św. Krzyża, w dziedzińcu. 3070

Pułk Litewski Lejb-Gwardji,

podaje do wiadomości, że na zasadzie rozkazu do Wojsk Okręgu Wojennego Warszawskiego, z r. 1883 za №№ 66 i 100 w dniu 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie 11 z rana, w dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, przez Pułk Litewski Lejb-Gwardji zajmowanych, sprzedawane będą przez licytację przybory metalowe zdjęte z kasków wyszłych z użycia, ogółem wagi **sto sześć** pudów **dwadzieścia** funtów i **siedmdziesiąt dwa** zołotniki, oszacowane na 511 rubli sr. 30 kopiejek. 2186

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO

Perfumy Angielskie, Francuzkie

i krajowe

w najmodniejszych zapachach: po rs. 2, 1.50, rs. 1, 75 k., aż do 15 k. za flakon.

Wyborowa Woda Kolońska,

o nadzwyczajnie miłym i trwałym zapachu, po rs. 1.50, 75, 50 i 30 k., za flakon.

GŁÓWNE SKŁADY

1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1.
2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła św. Krzyża. 2092

Piękność i całość zębów.

KIELICH KWIATU.

ELIKSIR WONNY

ŚRODEK PŁYNNY DO UTRZYMYWANIA ZĘBÓW W ZDROWIU.

Nieporównany środek do oczyszczania, zachowania w zdrowiu i piękności zębów, a zarazem wzmacniania dziąseł. Niszczy osad, (kamień winny) utrwala emalję zębów, chroni od zepsucia a ustom nadaje przyjemny zapach.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach

Życie, porost i piękność włosów.

MELROSE (MELRÓŻA).

UPRZYWILEJOWANY ŚRODEK ODRADZAJĄCY WŁOSY.

Ten jedynie środek dostatecznym jest do odzyskania pięknych i obfitych włosów i utrzymywania w całości tego najbogatszego i zachwycającego skarbu natury, stanowiącego główny wdzięk ciała. Preparat ten, jest również środkiem powracającym włosom siwym, ich pierwotny kolor i w ogólności usuwającym łupież z głowy.

Sprzedaje się w flakonach większych lub mniejszych.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Pary'u, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie, u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83.— Cena za flaszkę Eliksiru rs. 1 kop. 80; za większą flaszkę Melróży rs. 3, za mniejszą rs. 2 z przesyłką pocztą o 50 kop. drożej. 68

KEFIR

napój bardzo przyjemnego smaku, nieoceniony w chorobach, gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu do zdrowia. Z powodu olbrzymiej zawartości części białkowych, **Kefir** bezwarunkowo przewyższa Kumys swojem działaniem i jest najlepszym środkiem dyetycznym **w chorobach płuc, katarach żołądka i kiszek, niedokrwistości, blednicy, skrofułach i t. p.**

Waga ciała przy użyciu **Kefiru** szybko się podnosi.

Kefir pije się metodycznie zaczynając od 1 szklaneczki dziennie, stopniowo powiększając dozę do 2 a najwyżej 3 butelek dziennie.

Cena butelki zawierającej 3 szklaneczki 25 kop., biorącym abonament na 60 butelek rs. 12.

Składy **Kefiru** znajdują się w Aptekach pp. Barcza, Ziemińskiego, Turskiego, Wojcickiego, oraz w zakładach mlecznych p. Boguckiego, Chmielna № 4 i Długa 32.

Skład główny w Aptece Popiela i Wilczyńskiego, Aleje Jerozolimskie № 7.

1965 **Dr W. Wyszyński.**

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go sierpnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.65	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.10	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.27½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85.10	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.40	—.—
„ „ m.	100.30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	94.40	—.—
„ „ „ IV	94.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	89.30	—.—
„ „ małe.	89.10	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.60	—.—
II „ „ rs. 100	92.60	—.—
III „ „ rs. 100	92.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 75.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 187½.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 145 15/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 82 2/9.

TARGI „na placu Witkowskiego".

Dnia 16-go sierpnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	850	885
„ „ biała . . .	—	—	915	960
„ „ wyborowa .	—	—	975	1010
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	675	780
„ średnie	—	—	615	660
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

C E N Y Z B O Ż A.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 14-go sierpnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 140 — 155, średnia 120—138, ordynaryjna 100—118.

Żyto nowe 110—114, stare dobre 100—108, ordynaryjne 93—98

Jęczmień wyborowy 75—99, średni —.—, ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 113—116, śred. 107—111 ordynaryjny 99—105

Groch —.—.—. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 135—150, średnia —.—, ordynaryjna —.—.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 16-go sierpnia 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 59½.
wiadro rs. 7 kop. 97⁹.

Pensja IV-klasowa

w m. Grójcu.

Mam honor zawiadomić mieszkańców Grójca i okolicy, iż na mocy zezwolenia Władzy szkolnej, otwieram w m. Grójcu pensję żeńską 4-klasową. Zapis uczennic tak przychodnich jako też i pensjonarek, rozpocznie się dnia **20-go** Sierpnia, a kurs nauk od **1-go** Września r. b. Uczennicom zapewnia się konwersacja w obcych językach i muzyka.

3180 **Wanda Grendyszyńska.**

Przełożony 4-klasowej szkoły filologicznej w Płocku A. UBYSZ,

zawiadamia osoby interesowane, że z upoważnienia Okręgu Naukowego, zamiast 4-klasowej szkoły realnej, prowadzić będzie 4-klasową szkołę filologiczną, zachowując jednak i kierunek realny, jako dający się pogodzić z poprzednim przy pewnej zmianie godzin. Nadto, że zapis i egzamin uczniów tak przychodnich jako i pensjonarzy na rok szkolny 1883/4 rozpocznie się 20 Sierpnia, kurs zaś nauk 1-go Września r. b. podług n. stylu. Do szkoły potrzebny jest **Nauczyciel** filolog. Wiadomość na miejscu. 3208

W domu Teofila Fukiera

na Starem-Mieście № 46/23, od 1 Października r. b., będzie do wynajęcia **Mieszkanie** na 1 piętrze od frontu, składające się z **3 dużych pokoi**, alkowy, przedpokoju i kuchni, wodociągu, zlewu. Bliższa wiadomość w handlu win T. Fukiera w tymże domu. 2197

Laura Janicka

przełożona Zakładu Naukowego, zawiadamia Rodziców, iż zapis uczennic na rok szkolny rozpocznie się d. 16 Sierpnia. Kurs zaś nauk dnia 1 Września. Nowolipie № 6. 3164

Ważne i na czasie!

Wyprzedaż Obić Papierowych

w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich. — № 85. Krakowskie-Przedmieście № 85, w przechodnim domu Rezlera, w pasażu. 3069

Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej,

przy ul. **Marszałkowskiej № 40,** zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych wznawia się od d. 24 Sierpnia r. b. i trwać będzie codziennie w godzinach po południowych. Egzaminy nowo-zapisujących się uczennic odbywać się będą w dniach 30 i 31 Sierpnia od godz. 5—7 po południu. Kurs nauk rozpocznie się w d. 5 Września. 2166

Warszawska Fabryka Łodzi

L. Terlecki i S-ka, 3031

Brukowa № 407 (Praga), przyjmuje obstalunki i są gotowe **Łodzie** 2, 4 i 6-wiosłowe, z kompletnym przyborem, do sprzedania.

!!!Korzystne!!!

Dom piętrowy parę lat dopiero wystawiony z placem frontowym, w którym jest obecnie Bawarja i Sklepik; w dobrym punkcie miasta, na bardzo dogodnych warunkach **do sprzedania**, gdyż od włożonego kapitału kilku tysięcy rs., czysto rocznie pozostaje 20% od sta, prócz tychże, nie licząc frontowego placu do zabudowania, może być przyjętą i suma hypoteczna. Wiadomość Elektoralna 47, wprost Białej, mieszkania 20, 1-e piętro, rano do 10, po południu od 3—5. 3197

Sklep z 2-ma wystawami

od 1 Września r. b., przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 69, wprost Resursy Obywatelskiej, do wynajęcia. Bliższa wiadomość w sklepie p. Schredera, na placu Bankowym, w domu hr. Zamoyskiego. 2213

LEKCJE BUCHHALTERJI 3116

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Nauk. — Marjańska 2B

Lokale na Warsztaty

z motorem parowym lub bez takowego, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Żelazna № 41, w kantorze. 3131

APTEKA

na prowincji, do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość u p. Tupalskiej, Krucza 15. 3262



Do sprzedania:

Powozy i Faetony używane, Karetki podwójne i Bryczki na resorach i bez. Ulica Wielka № 11. 3263

Szkoła 4-klasowa

klasyczna z pensjonatem **Józefa Radziukinasa.** Smolna № 17. 3258

NIEMKA

2227 młoda, wykształcona, z doskonałą muzyką, znająca język polski, jest do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża.

FRANCUZKA

2226 wykształcona, z wysoką muzyką, oraz Angielka z francuzkim i wysoką muzyką, zaraz do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście 6, wprost św. Krzyża.

Jest do zamiany na kolonję, willę, albo mały domek w Warszawie z ogródkiem

Dom w Warszawie

z ogródkiem i placem do budowy w szacunku 22,000 rs., przynoszący dochodu 2,225 rs. Biuro komisowe Łuczyńskiego Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża. 2228

Pensja żeńska VI-klasowa
Łucji Żeleszkiewicz,

Krakowskie-Przedmieście 7,

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że d. 22 (10) b. m„ otwiera powtórnie zapis uczennic na rok szkolny 1883/4. Egzaminy wstępne prowadzić będzie 30 (18) i 31 (19) Sierpnia, od g. 10 r. do 4 po połud. Kurs nauk rozpocznie się 1 Września (20 Sierpnia). 3259

Józefa Gruell,

Przełożona szkoły żeńskiej, przeniosłszy zakład swój pod № 39 ul. Freta, ma honor zawiadomić Sz. Rodziców, iż zapis uczennic odbywa się codziennie. Lekcje rozpoczynają się 1 Września. 3260

W teraźniejszej porze stosownej do sadzenia drzew iglastych

Bracia BARDET

polecają znaczny zapas takowych w wyborowych gatunkach, jako to Sosny: amerykańskie, austrjackie, Montana itp.; Świerki: srebrne, niebieskie, białe, nordmaniana itp., Thuya aurea, Lobby, Vareana, Lawsoniana itp., po cenach nader przystępnych. Obstalunki przyjmują się w składzie nasion i kwiatów świeżych, przy ul. Senatorskiej № 472 (31). 3257

Zgubiono

Fracht z zaliczeniem (Nachnahme) na rs. 120 № frachtu 10392, № zaliczenia 3514, do Rostowa p. Wolfsohn. Zastrzeżenia poczyniono gdzie należy. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę.—Zgłosić się raczy pod № 10 Leszno.
3261 F. HORWART.

Nagrody rs. 20.

3264 W dniu wczorajszym d. 15 Sierpnia r. b., między godziną 4—5 po południu wsiadając do tramwaju na placu Teatralnym został zgubiony lub skradziony zegarek damski, złoty, genewski, kryty, uszkiem nakręcany, girlandowo grawerowany, z monogramem B. P., który stanowi drogą pamiątkę rodzinną.—Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie za powyższą nagrodą. Leszno № 29, mieszk. 13.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów** i **Oficjalistów** prywatnych. 3221

Leśniczy

praktycznie i teoretycznie z zawodem leśnym obeznany, od lat kilku większemi lasami zagranicą i tu w kraju zarządzający, poszukuje od 1 Października r. b., lub od 1 Stycznia r. p. posady.—Łaskawe oferty pod adres: Ogrodowa № 13. w Kantorze giserni Aleks. **Patzer.** 2210

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

W skutek wprowadzenia z dniem 1 (13) Sierpnia r. b., pełnego cła na powracające z zagranicy z pod towarów worki próżne; transporty zbożowe, wysyłane w workach pełnemi wagonami, ze stacyj na południe od Kowla położonych do Gdańska i Neufahrwasser, przez Kowel-Mławę-Iłłowo, według istniejących taryf bezpośredniej komunikacji Połuduiowo-Zachodnio-Nadwiślańskiego Związku dróg żelaznych, z dniem 1 (13) Sierpnia r. b., przewożone będą od pogranicznej stacji Mława, na żądanie wysyłającego i przy zachowaniu wskazanych niżej warunków, bez worków t. j. **luzem** w odpowiednio na ten cel przygotowanych wagonach.

Kasza wszelkiego gatunku, mąka, otręby i inne produkty mączne, jak również każdy ładunek wagonowy, składający się z różnych gatunków zboża, wyłączone zostają od przewozu luzem i przewożone będą do stacji przeznaczenia w workach.

Przesypywanie zboża w Mławie z worków do wagonów uskuteczniać będzie droga Nadwiślańska, bez pobierania za to jakiejkolwiek bądź opłaty dodatkowej.

Formalności celnych nad transportami zbożowemi w Mławie i Iłłowie, dopełniać będą drogi żelazne bezpłatnie, z wyjątkiem tylko transportów, wysyłanych ze stacyj dróg Południowo-Zachodnich, między Gniwaniem i Kożanką, oraz Berdyczowem i Hołobami włącznie, przy których za dopełnienie formalności celnych pobierać się będzie oddzielnie 40 kop. i 0.70 mar. od wagonu.

We wszystkich wypadkach, w których stosownie do dyspozycji wysyłającego w liście frachtowym i na zasadzie istniejących przepisów, formalności celne w Mławie dopełnione zostaną przez drogę Nadwiślańską, transporty zbożowe przeznaczone za granicę i przybyłe do Mławy w workach przewiezione będą od Mławy luzem bez worków. Jeżeli zaś dopełnienie formalności celnych w Mławie poruczone zostanie przez wysyłającego firmie prywatnej, to transport taki przeznaczony za granicę i przybyły do Mławy w workach przewieziony będzie dalej od Mławy nie inaczej jak w workach, ponieważ przeładowanie i przesypanie zboża z worków do wagonów uskutecznionem tylko być może przez drogę żelazną, z jednoczesnem dopełnieniem formalności celnych. W tych przypadkach, w których wysyłający, poruczywszy dopełnienie formalności celnych w Mławie drodze żelaznej żąda jednakże aby transport jego przeznaczony za granicę i przybyły do Mławy w workach przewieziony był od Mławy w workach, a nie luzem, powinien on odnotować wyraźnie w liście frachtowym, że „transport ten ma być przewieziony do stacji przeznaczenia w workach".

Worki próżne, po wysypaniu z nich zboża, ekspedjowane będą z Mławy z powrotem, przez drogę Nadwiślańską bezpłatnie. Worki te ekspedjowane z powrotem stosownie do wskazówek wysyłającego na stacje dróg żelaznych po za Kijowem i Fastowem położonych, przewożone będą na przestrzeni drogi Nadwiślańskiej bezpłatnie.

Na jakich zaś warunkach przewożone będą powrotne worki próżne do stacyj dróg Południowo-Zachodnich i w ogóle na przestrzeni po za Kowlem położonej, ogłoszonem będzie dodatkowo. — Przytem co do powrotnego wysyłania z Mławy worków próżnych, wysyłający powinien szczegółowo wskazać w liście frachtowym, do jakiej mianowicie stacji i na czyje imię, worki powrotne i kwit na odbiór takowych mają być przez stację Mława wysłane.

Jeżeli dane te nie będą wskazane zupełnie w liście frachtowym, albo też wskazane będą niedostatecznie lub nieczytelnie, to worki próżne przesłane zostaną z powrotem na stację wysyłającą i pod adresem wysyłającego.

Za wykryte i określone na stacjach braki w wadze zboża, z winy drogi żelaznej powstałe, wypłacane będzie odpowiednie wynagrodzenie bezzwłocznie. Przy określeniu tych braków odjętą zostanie waga worków próżnych, skonstatowana i odnotowana w Mławie na liście frachtowym.

Przy wysyłaniu pełnemi wagonami transportów zbożowych w workach albo też luzem ze stacyj drogi Nadwiślańskiej lub innych wyżej niewymienionych za granicę, według taryf niemiecko-polskiej lub innej komunikacji, stosowany będzie odpowiednio na drodze Nadwiślańskiej określony wyżej porządek z tą jednakże różnicą, że za dopełnienie formalności celnych w Mławie i Iłłowie pobieraną będzie, jak dotąd, odpowiednia opłata oddzielnie, że na pokrycie rozchodów przy powrotnem wysyłaniu z Mławy worków próżnych przez drogę żelazną, pobieraną będzie opłata po 50 kop. od wagonu, że worki powrotne przewożone będą za opłatą, według odpowiednich obowiązujących taryf, że za przygotowanie wagonu pod przewóz zboża luzem, w razie wysłania tegoż bez worków ze stacji drogi Nadwiślańskiej do stacji przeznaczenia, pobieraną będzie opłata dodatkowa w wysokości 1 rs. od wagonu i nakoniec, że za przygotowanie wagonu pod przewóz zboża luzem, w razie wysłania tegoż w workach i przesypania w Mławie z worków do wagonu, pobieraną będzie opłata dodatkowa, w wysokości 1 mar. od wagonu. 2215

PRZECIWKO ŚNIEDZI
W ZBOŻU,

zaprawę nasienną „N. Dupuya", którą zaprawione choćby zupełnie zaśniedziałe ziarno, najzdrowszy plon wydaje, sprzedaje się w Warszawie, w cenie kop. 40 za pakiet.

Jako dowód, iż powyższy preparat najzupełniej celowi swemu odpowiada, z pomiędzy wielu otrzymanych świadectw, następujące zamieszczamy:

W-ny Leopold Dobrzelewski, z Nowo-Radomska, łaskawie nam donosi.

„Zawiadamiam Panów, że po zaprawieniu pszenicy do siewu antidotem p. N. Dupuy'a przez firmę Panów w jesieni r. z. nadesłanym mi nietylko ziarn śniedzią zarażonych w takowej obecnie nie ma, ale nawet z wiosny ani jeden kłosek pyłkiem śniedziowym okryty z runa. czyli piórek jej nie wyszedł; że zaś przez lata poprzednie pszenica moja na tej samej natury gruntach siana ulegała tej pladze rolniczej, sądzę przeto że zaprawa N. Dupuy'a jest skuteczna i na powszechne użycie zasługuje".

W-ny A. Kroszczyński z Domaniewa przez Gostków, pow. Łęczycki, komunikuje nam:

„Według otrzymanej instrukcji przyrządziłem zaprawę nasienną N. Dupuy'a całkiem od śniedzi czarną pszenicę i zebrałem w żniwach zupełnie czyste ziarno. Donosząc o tem panom, z przyjemnością muszę przyznać, że ta zaprawa nasienna zasługuje na powszechne uznanie".

Sprzedaż w składach nasion w Warszawie: pp. **Rudnickiego i S-ki, H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera, Wasilewskiego** i **Pilaskiego, Ignacego Zielińskiego,** w składzie aptecznym p. **A. F. Galle,** oraz u niżej podpisanych **M. LANDY i S-ki, w Warszawie Leszno 51.**—Sprzedaż na prowincji odbywa się u pp. **Bukowskiego w Łomży, M. Grassa w Łasku, Gryżewskiego i S-ki w Łęczycy, C. Hennela w Opatowie, L. Klamborowskiego w Płońsku, F. Łukasika w Włocławku, Ługowskiego w Żelechowie, S. Mecha w Końskiem, L. Oppenheima w Częstochowie, Adama Rokossowskiego w Miechowie, Sołtykowskiego w Kielcach, R. Weila w Ozorkowie i u Zygmunta Neufelda w Opocznie.** 2225

Kantor Najmu Powozów
w Hotelu Europejskim,

wynajmuje: Karety, Landa, Faetony i Powozy, po cenach zwyczajnych. — Przyjmuje również zamówienia o każdej porze **TELEFONEM.** 3199

Ogłoszenie dla Rodziców.

Osiedlając się od Nowego Roku szkolnego w Warszawie, zawiadamiam Szanownych Rodziców, iż przyjmuję na stancję pensjonarzy, zapewniając im pomoc w naukach i konwersację, niemiecką i angielską. Przełożony szkoły Realnej w Sosnowicach. **K. Tosio.** Wiadomość bliższa Zielna 7. 3094

Ważne i na czasie!
Wyprzedaż Obić Papierowych

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich. № 27. Chmielna № 27. 3068

Andrzej i Julja Dziewulscy,

podają do powszechnej wiadomości, czy się nie znajdują **sukcessorowie** po zmarłym w mieście Słucku w r. 1848 Janie Zubelewiczu, obywatelu gubernji Grodzieńskiej, powiatu Białostockiego.—Osoby interesowane raczą się zgłosić z odpowiedniemi dowodami legitymacyjnemi do p. Dziewulskiego, ulica Podwal № 12. 3247

DWIE PANNY,

jedna do kroju sukien damskich, druga do ubierania kapeluszy, potrzebne są na wyjazd do jednego z większych miast Cesarstwa. — Tylko kompletnie uzdolnione będą uwzględnione. — Bliższa wiadomość: Zielna № 7a, mieszkania 1; od 8 rano do 10 i od 7 do 9 wieczorem. 3248

Wielkie Piwnice

w środku miasta położone, do wynajęcia. Wiadomość ulica Nowy-Świat № 1, mieszkania 10. 2183

Białe Ząbki

są najpiękniejszą ozdobą każdej buzi, szczególnie płci pięknej. Do otrzymania tychże używają osoby rozmaitych środków, w proszku, płynie, w mydełkach. Wszystkie te środki bardzo mało lub wcale zębów nie bielą.

Wyjątek stanowi: **Pasta Glicerynowa,** wyrób paryzki prof. Gelcé-Freres. Po kilkorazowem pocieraniu, zęby nabierają **alabastrowej białości.**

Wzmacnia dziąsła, niszczy osad i usuwa z ust przykrą woń. Cena za słoik porcel. tylko 85 kop., gdzieindziej drożej, z przesyłką rs. 1.—Sprzedaż na hurt i pojedyncze sztuki u p. **Aleks. Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 82

W domu pod № 35 przy ulicy Nowy-Świat jest do wynajęcia od każdego czasu.

Apartament na 2 piętrze

składający się z 11 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, z wodociągiem i zlewem, oraz urządzeniem gazowem. Apartament powyższy będzie kompletnie odświeżony podług życzenia wynajmującego. Wiadomość w składzie maszyn Hermana Goldenringa, ulica Miodowa № 5. 2905

SKLEP

do odstąpienia, w domu Rezlera, z całem urządzeniem i tapetami, lub bez urządzenia i rekwizytów. 3071

Za Rs. 1

DZWONEK.

Najnowszej i najtańszej konstrukcji dzwonki do mieszkań w guście elektrycznych wyrabia Fabryka Ślusarsko-Mechaniczna

J. Puchalskiego,

ulica **TŁOMACKIE № 6,**
3211 **DŁUGA 51.**

U b. Inspektora szkół

poszukuje się chłopczyka na stancję, żeby był wieku od 10—14 lat; wszelka korepetycja, jako też konwersacja w niemieckim, francuzkim języku i opieka rodzicielska zapewnia się. Zgoda № 1, miesz. 2. 322

CENNIK
HERBATY CHIŃSKIEJ

pierwszego zbioru,

SPROWADZONEJ BEZPOŚREDNIO

Z CHIN,

przez

DOM ROLNICZY HANDLOWO-KOMISOWY

H. hr. SKARBKA & W. hr. RONIKIERA,

W WARSZAWIE,

przy ulicy SENATORSKIEJ Nr 28,

na Placu Resursy Kupieckiej.

Sprzedaż odbywa się również prawie we wszystkich znaczniejszych Składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych.

		Cena za funt netto.				Cena za funt netto.	
		rs.	k.			rs.	k.
Nr 1.	Najlepsza Mandaryńska......	3	—	Nr 5.	Bukietowa ciemna..........	1	80
Nr 2.	Wyborna mocno aromat. żółta.	2	50	Nr 6.	Aromatyczna czerwonawa....	1	60
Nr 3.	Delikatna złotawa..........	2	20	Nr 7.	Familijna wyborowa........	1	40
Nr 4.	Bukietowa jasna............	2	—	Nr 8.	Gospodarska ciemna........	1	20

Najlepszej kwiatowej Lansińskiej, funt. . . . . rs. 4.
Cesarskiej żółtej deserowej, funt. . . . . rs. 6.

Pakowanie HERBATY uskutecznia się pod nadzorem specjalistów.

Każda paczka jest zaopatrzona plombą firmy.

Przesyłka załatwia się tak w kraju, jak i za granicę, bezzwłocznie po otrzymaniu należytości, za pośrednictwem Biur transportowych, kolei i poczt.

Kupujący najmniej 25 funtów, nie ponoszą kosztów przesyłki.

SPRZEDAŻ HURTOWA

w cybikach i opakowaniach papierowych 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funtowych, wykonywa się na bardzo dogodnych warunkach dla handlujących, z odstąpieniem znacznego rabatu. Szpitale, Zakłady naukowe, Klasztory i inne podobne Instytucje otrzymują również stosowne ustępstwa.

ADRES:

DOM ROLNICZY

H. HR. SKARBEK I W. HR. RONIKIER,

w Warszawie.

PS. Uprasza się o zwrócenie uwagi na **faksymil** podpisu firmy, znajdujący się na każdej paczce wychodzącej ze składu.

2216

WYPRZEDAŻ

Crèpe-lisse i Żabotów. 3206

H otel Brhlowski, 1 sklep od Niecałej.

WROTNOWSKA.

Zakład Naukowy Żeński

Zofji Kudasiewicz,

przy ul. **Marszałkowskiej № 52**, (Szkolna № 3), zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak miejscowych jak przychodnich i półpensjonarek, już się rozpoczął i odbywa się codziennie,. prócz Niedziel od 10 rano do 5 po południu, przy ul. Chłodnej № 8, mieszk. 16, od 25. Sierpnia odbywać się będzie przy ul. Marszałkowskiej № 52. Nauki rozpoczną się d. 1 Września. 3125

Do sprzedania

bez długów i serwitutów 18 wiorst drogi szosowej od miasta Piotrkowa, miasto handlowe 3 kościoły i stacja pocztowa, zabudowania murowane w najlepszym stanie, objekty poniżej oznaczone literami a, b, c, d, e.

a) **Pałac w mieście.** 26 elegancko urządzonych pokoi i salonów, park, 9 morg warzywnego i owocowego ogrodu, 5 morg 3 razy kośnych łąk, oranżerja, stajnia, wozownia i lodownia: Cena szacunkowa 10,000 rs., zadatku rs. 5,000.

b) **Folwark,** 70 mórg ornej ziemi, włącznie z 12 morgami 3 razy kośnych łąk, dom mieszkalny i ogród. Cena szacunkowa 11,000 rs., zadatku 5,000 rs.

c) **Folwark,** 90 mórg ornej ziemi, włącznie z 7 morgami łąki, cena szacunkowa 11,000 rs.

d) **Folwark** 3 wiorsty od miasta, włók 13 ziemi z pod lasem z tych 2 włóki wykarczowanej, dom mieszkalny z ogrodem, cena szacunkowa 15,000, zadatku od 3—4,000 rs.

e) **Folwark** 2 wiorsty od miasta, 14 wł. ziemi i gorzelnia włącznie z 1 włóką lasu i 1 włóką łąki, resztujący grunt orny, połowę pszenny i połowę żytni, w wysokiej kulturze, suma szacunkowa rs. 3,300 z żywym i martwym inwentarzem za włókę, zadatku 30,000 rs. — Powyżej oznaczone objekty mogą być sprzedane częściowo i w całości; jednakże w całości z ceną cokolwiek zniżoną. — Bliższa wiadomość u administratora V. Kroll w Warszawie, Królewska 3, m. 16, tegoż majątku do 29 Sierpnia, a później w mieście Bełchatow, przez Piotrków. 3213

Do Składu mego

PAWIA № 7,

nadszedł transport **Wyżymaczek** niklowanych, jakoteż **magli** pokojowych, nader **uproszczonej konstrukcji** po cenie umiarkowanej.

3189 **Herman Brust.**

Belki żelazne i szyny kolejowe

zdatne do budowy, oraz do układania toru kolejowego, sprzedaje po cenie umiarkowanej

3190 **Morytz Neufeld,**

skład odlewów żelaz., Grzybów 8, w domu ojca.

Formy do lodów 3108

figurowe i owocowe, Fabryka Podwal № 32.

Kto może nauczyć grać na

Mandolinie,

raczy zostawić swój adres w Kantorze Kurjera, pod lit. P. B. R. 3186

Cegielnia

za rogat. Ząbkowską przy samej szosie Radzymińskiej, o 2 piecach pierścieniowych, z odpowiednią ilością szop, zabudowań fabrycznych, gotową do wyrobu gliną, obszerną powierzchnią gruntu, do sprzedania w każdym czasie. O przystępnych warunkach sprzedaży, wiadomość u wspólnika tego zakładu Mazowiecka 4, mieszk. 8, w godz. rano od 9 do 11, po południu od 4—7. 3042

Potrzebna Bona Niemka

na wieś, do trojga małych dzieci, umiejąca dobrze szyć. Leszno № 25, 1-e piętro, wejście z bramy, od 10 rano, do 7 wieczór. 3235

SPRZEDAŻ

Przetworów Wojłoku roślinnego z Otwocka.

ŚCIÓŁKA, PROSZEK odwaniający dołowy, **SPODIUM** roślinne do klozet i **KLOZETY, OPAKUNKOWE** włókna, **Wojłoki** roślinne szarpane do izolacji i konserwacji, dopełnia się

W DOMU HANDLOWYM

RUDNICKI i S-ka,

Senatorska № 25. 2126

MASEŁKO z PIEKAR

w majątku tym wyrabiane, uznane jako **najlepsze** ze swojej **dobroci** w kraju, nadsyłane jest 3 razy tygodniowo do handlu 2206

BRACI WRÓBEL,

w cało i pół-funtowem opakowaniu, gdzie takowe jest do nabycia we wszelkich ilościach tak dla handli, restauracji, jak i domów prywatnych.



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

egzystująca od 1829 roku:

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych, na żądanis wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na Składzie. 959

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA · CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

W. Karpiński i W. Leppert,

Kantor i Skład w Warszawie, **Elektoralna № 33,** | Fabryka w Helenówku, przez Pruszków st. dr. ż. W.-W.

polecają po cenach umiarkowanych:

piękne i trwałe **Farby olejne**, we wszystkich kolorach; wypróbowanej dobroci **Lakiery olejne, terpentynowe i spirytusowe.**

Lakiery powozowe i do form cukrowych,

otrzymywane metodą używaną w Anglji, a pierwszy raz w kraju i Cesarstwie przez nas stosowaną.

Znane ze swej praktyczności **Massy woskowe** w 5 kolorach.

Farby drukarskie: gazetowe, dziełowe i illustracyjne

równe w dobroci najlepszym zagranicznym, a których składy oprócz w Warszawie, znajdują się jeszcze w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Charkowie, Odesie i Tyflisie.

Wysyłka na wszystkie koleje.—Cenniki gratis i franco.

Adres telefonowy: Karpiński, Elektoralna.

1875

Komissarz Kassy Miejskiej

3-go Ucząstku,

podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich budowle stare drewniane, na nieruchomości pod № 3023, przy ulicy Czerniakowskiej, w dniu 9 (21) Sierpnia 1883 r., o godzinie 11 rano przy ulicy Czerniakowskiej № 3023, przez licytację, za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną. 2116

W Warszawie dnia 13 (25) Lipca 1883 r.

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt zawiadomić sz. Publiczność iż otworzyłem fabrykę wyrobów **Tokarsko-galanteryjnych. Optyczno-mechanicznych i Zakład reperacji** takowych, (Świętokrzyzka № 9), Mam nadzieję, iż jako należycie wykwalifikowany w sztuce tokarskiej i mechanicznej odpowiem wszelkim warunkom roboty **misternej, eleganckiej, dokładnej** i **trwałej,** z materjałów metal., kościan., szyldkret., z drzewa, massy perłowej itp. Przyjmuję do reperacji wszelkie galanteryjne przedmioty, jak: Lornetki, Okulary, Binokle, Wachlarze, Grzebienie, Spinki, Laski, Parasole, sklejanie wszelkich wyrobów ze szkła, porcelany, majoliki, bursztynu, pianki, kości i t. p., sposobem najnowszym. 3227

B. Rekwart.

Tamże mogą być przyjęci Praktykanci.

Świętokrzyzka № 9. | **Świętokrzyzka № 9.** | **w podwórzu**

Skład

towarów żelaznych, galanteryjnych, fajerwerków i zabawek dziecinnych

A. STRAUS

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50a,

poleca

NOWOŚĆ!!!

Pantograf

do akuratnego i prędkiego przerysowywania rysunków, monogramów, map itp. rzeczy, z dowolnem powiększaniem takowych. 3225

Cena za sztukę **30** kop.

Handlującym **znaczny rabat.**

L'ADMINISTRATION

des FORGES & ACIÉRIES de Huta Bankowa à Dombrowa

a l'honneur d'informer que la maison de commerce **Ehrlich & Jacoby** à Varsovie, est autorisée par la dite Administration de reçevoir les commandes, pour les produits des usines, a donner les informations nécessaires et de régler toutes les affaires, qui se rapportent aux commandes.

Conformément à cela, l'Administration prie les personnes, qui desirent à un titre quelconque entrer en relations avec les Usines de Huta Bankowa, a adresser, leurs demandes à M-rs **Ehrlich & Jacoby** qui exécuteront les demandes qui leur seront adressées dans le plus bref délai.

Dombrowa le 26 Juni 1883.

L'Administrateur délégué.

J. Mire.

ZARZĄD

zakładów żelaznych i stalowych Huty Bankowej w Dąbrowie,

ma honor zawiadomić, że **Dom Handlowy Ehrlich & Jacoby** w Warszawie, upoważniony jest do przyjmowania wszelkiego rodzaju zamówień, do udzielania żądanych informacyj, oraz do załatwiania czynności odnoszących się do zamówień. Skutkiem tego Zarząd uprasza osoby pragnące wejść w stosunki z Zakładami Fabrycznemi Huty Bankowej, o zwracanie się do Domu Handlowego **Ehrlich & Jacoby,** który wszelkie zlecenia w jak najkrótszym czasie załatwiać będzie.

Dąbrowa 26. Czerwca 1883 r.

Administrator upoważniony

2115 **J. Mire.**

Szkoła Realna VI-klasowa Eugenjusza Babińskiego

w Warszawie,

na Sewerynowie (róg Aleksandrji).

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy na rok szkolny 1883/4 rozpocznie się dnia 16 Sierpnia r. b., lekcje zaś 30 Sierpnia r. b. 3117

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63, 36

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 733

Majątek Ziemski

do sprzedania w Mohilewskiej gub., w Orszańskim pow., od stacji kolei wiorst 17, z miasteczkiem czynszowem, stacją pocztową, młynem i korzystną propinacją, ziemi dziesięcin 2,000. Wiadomość w Instytucie Gimnastycznym W. Olszewskiego, Miodowa 3. 3159

Materace druciane

wyrabia fabryka łóżek żelaznych J. Neufelda Pańska 25, wprost Marjańskiej, dawniej na Okopowej. Ceny nizkie stałe.—Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 2515

Różne lokale

z wszelkiemi wygodami, oraz **SKLEPY** za przystępną cenę są do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Elektoralnej № 13. Wiadomość u rządcy domu. 3212

Wanda z Szulców ALEXANDROWICZOWA,

Przełożona Pensji Żeńskiej ulica Chmielna № 12, 1-sze piętro.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jako też i przychodnich na rok szkolny 188¾, odbywa się codziennie od godziny 11 rano do 5 po południu. Kurs nauk rozpocznie się 1 września. 3044

Walerja Giewartowska

Przełożona Zakładu Nauk. żeńskiego

przy ul. Ogrodowej Nr 25, 3170

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic trwać będzie od 23 Sierpnia do 3 Września r. b., od g. 10 rano do 6 po południu.

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW i Towarów Kolonjalnych,

PIOTRA VOIGT & Co

przy ulicy Bielańskiej Nr 5,

wprost ulicy Danielewiczowskiej, 2120

poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności:

Wina i **Likiery** wszystkich gatunków, pierwszorzędnych firm zagranicznych, **Portery** i **Piwa** angielskie, **Towary kolonjalne, Kawior, Śledzie** pocztowe, zawsze świeże, w najlepszych gatunkach, **Herbata** znaczniejszych firm rossyjskich, jakoteż **Wódki Petersburskie, Moskiewskie** i **tutejsze,** po cenach fabrycznych.

LUSTRA NA RATY

Sprzedaje

Fabryka Luster

Maurycego Silberberga

przy ulicy Tłomackiej Nr 11, róg Rymarskiej, 1-e piętro.

2172

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,

E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco



HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. Powyższe wyroby również nabywać można po cenach fabrycznych w **Cukierni** p. **W. Lebensteina,** Mazowiecka № 1. 824

Obstalunki na wyroby z mojej fabryki na gubernie Zachodnie, przyjmuje **Dom Komisowy** pod firmą:

MAJERSKI, PILLER i S-ka w KIJOWIE

NAJTANIEJ w BLUZY, MUNDURY i SZYNELE

może zaopatrzyć

studentów wszystkich gimnazyj i szkół prywatnych

BAZAR DLA DZIECI

Niecała 12a,

tuż obok Ogrodu Saskiego,

także duży wybór garderoby dla chłopczyków i panienek. 2182

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-43

Drukarnia i Litografja Ch. KELTERA, przeniesiona na ul. **Nowolipie № 9,** 5-ty dom od rogu ulicy Przejazd wykonywa wszelkie zamówienia w zakres jej wchodzące, **po cenach najumiarkowańszych.** 3047

Nauka i wychowanie.

Stancja dla uczniów z zapewnieniem opieki, pomocy w naukach; na żądanie muzyka, język francuzki, niemiecki, niemka stała. Wspólna № 20. mieszk. 8. 12252

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczniów, w blizkości gimnazjów: 3, 4 i 6-go, na umiarkowanych warunkach. Konwersacja niemiecka i fortepian w miejscu. Nowogrodzka № 5, mieszk. № 4. 12369

Stancja tylko dla 2-ch uczniów niższych klas. Mieszkanie i stół zdrowe; cena przystępna; konwersacja niemiecka. Nowy-Świat № 46, mieszkania 6. 12340

Z upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla 2 lub 3 uczni z miejscową korepetycją i wszelką pomocą w naukach, w blizkości 3-go i 4-go gimnazjum, za możebnie umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Złota № 12, mieszkania 34. 1681

Stancja dla uczniów z zapewnieniem sumiennego dozoru i rodzicielskiej opieki. Korepetycje, lekcje francuzkiego i muzyki w miejscu. Chmielna № 13, mieszk. 9. 12409

Paryżanka z wyższą muzyką udziela lekcje. Marszałkowska 6. mieszkania 6. 12078

Dla wspólnej z synem nauki, przy familji, życzą sobie przyjąć na wspólny koszt jednego lub dwóch chłopczyków. Ul. Wspólna № 13A, mieszkania 1. 12352

Z dozwolenia Władzy szkolnej, stancja dla uczniów. Opiekę zapewnia się sumienną. Warunki przystępne. Nowy-Świat № 7, mieszkania 43. 12348

Młody francuz udziela lekcyj konwersacyj. Nowolipki № 22, m. 1, lit. E. S. 12355

Lekcyj matematyki poszukuje student uniwersytetu, mający długoletnią praktykę. Biuro ogłoszeń, Senatorska 18 lit. Z. B. 1676

Z upoważnienia władzy stancja dla uczni, korepetytor w miejscu i konwersacja francuzka. Chmielna № 28 bez litery. Wiadomość przy ulicy Hożej № 12E, mieszk. 9, zastać można od 12 w południe do 6 wieczorem.

Marja Matuszewska przełożona pensji żeńskiej Leszno 28, zawiadamia że zapis uczennic już się rozpoczął a lekcje zaczynają sie 1 września. 11787

Bony niemki znające krój i szycie na maszynie, mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 12370

Lekcje buchhalterji udziela J. Danilewicz, autor, przyjmuje od godz. 2—5, ulica Królewska № 13. 12423

Wygodne pomieszczenie dla uczni w blizkości kilku gimnazjów, z zapewnieniem opieki, konwersacji w obcych językach podług życzenia, oraz muzyki. Aleje Jerozolimskie № 26, mieszkania 13. 1688

Angielka życzy udzielać lekcje konwersacji za obiad, w przyzwoitym domu. — Adresy proszę zostawiać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. G. 12278

Stancja dla uczniów z korepetycją. Aleksandrja № 16, mieszk. 20. 11957

Stancja dla uczniów gimnazjum z upoważnienia władzy. Opieka troskliwa, pożywienie zdrowe, pomoc naukowa. Złota № 13, mieszk. 14. 12289

Nauczycielka wyższa, rządowa, z kilkonastoletnią praktyką, poszukuje lekcyj, lub korepetycyj wszystkich przedmiotów. Adres: ul. Nowy-Świat № 13, w oficynie po prawej stronie, na 2-m piętrze. 12225

Potrzebna jest francuzka z gruntowną znajomością swego i niemieckiego języka. Sienna № 4E, m. 14, do g. 10 rano. 12243

Zakład nauki rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska № 53, dla niezamożnych kursa za połowę ceny. 11048

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczniów, Nowy-Świat № 8, mieszk. 17, pierwsze piętro. Korepetycja i warunki przystępne. Mieszkanie w świeżem powietrzu, ponieważ okna wychodzą na piękny owocowy ogród. 1669

Nauczycielka z patentem z Instytutu, znana z sumienności, prócz przedmiotów klasycznych i muzyki, znająca gruntownie język francuzki, z piękną wymową, udziela w domu i na mieście. Nowy-Świat 35, od 5—7, stróż wskaże. 12305

Obywatelka przybyła z gub. zachodnich, dla wychowania córki, poszukuje kilka panien miejscowych, dla wspólnego ich kształcenia, gdzie oprócz troskliwej opieki matki i babki będzie 2 cudzoziemki. Bliższa wiadomość: Chmielna № 27, mieszkania 18, codziennie od godziny 5 wieczorem. 12374

Korepetycyj lub lekcyj, poszukuje student uniwersytetu. Ogrodowa 5, m. 31. 12350

Gdzie gimnazjum realne na Zjeździe, przyjmuje się uczni na stancją na dogodnych warunkach. Wiadom. u rządcy domu. 12415

Stancja dla uczniów u nauczyciela języka francuzkiego. Troskliwa opieka, korepetycja i ciągła konwersacja francuzka zapewniają się. Marszałkowska № 18, mieszk. 25. Tamże przyjmują się lekcje języka francuzkiego. 12395

Uczniów na stancją przyjmuje nauczyciel przy gimnazjum 4-m męzkiem i szkole realnej prywatnej, zapewniając troskliwą opiekę, nadzór i pomoc w naukach, oraz kontrolę w postępach; warunki przystępne. Ul. Nowogrodzka № 13. 12402

Jedna z inteligentnych rodzin izraelskich życzy sobie przyjąć na stancję uczni, zapewniając im rodzicielską opiekę i gruntowną pomoc w naukach, warunki dogodne. Chmielna 29, mieszk. 20. 12434

Guwerner z uniwersytetu potrzebny na wieś do chłopczyka. Wiadomość: Jerozolimska № 25, u właściciela. 12443

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczniów, w blizkości 4-ch gimnazjów i szkoły realnej. Korepetycje na miejscu. Dozór męzki. Bliższe warunki na miejscu. Senatorska 16, (róg Bielańskiej), mieszk. № 18.

Stancja dla uczni szkół pod dozorem męzkim. Pomoc naukowa i fortepian w miejscu, oraz innem wymaganiom czyni się zadość. Ulica Długa № 17 i mieszk. 17. 12421

Stancja dla uczniów na przystępnych warunkach. Zapewnia się troskliwą i sumienną opiekę. Wiadomość: ulica Marjańska № 2 litera L, mieszkania № 16, między g. 12 a 5, na żądanie korepetycja w miejscu. 12422

Niańka rodowita niemka, potrzebna jest do trojga dzieci. Ulica Lipowa № domu 3 i mieszkania 3. Zgłaszać się można od g. 10 rano do 1-ej z południa. 12418

Potrzebny jest nauczyciel do nauki czytania i pisania, człowieka dojrzałego, (nie starego), ale zupełnie nieumiejętnego. Adres: Długa № 43, wiadomość u stróża. 12420

Francuzka poszukuje demi-place. Niecała № 10—11. 12441

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Korepetycje i fortepian w miejscu. Zielna № 7A, mieszkania 7. 12435

Posady i prace.

Administrator do dóbr większych, 40 lat wieku, od lat 18-tu w kraju tutejszym, który ostatnie miejsce od lat 12 zajmuje, poszukuje miejsca odpowiedniego w Królestwie albo Rosji. Reflektantów uprasza się zgłosić do V. Kroll w Warszawie, ul. Królewska 3, mieszk. 16. 12295

Osoba uzdolniona w krawieczyznie, pragnie wyjechać na wieś, za małe wynagrodzenie. Stare-Miasto. 12, mieszk. 5. 1677

Osoba przybyła ze wsi poszukuje obowiązku gospodyni. Wiadomość: kiosk, Bracka róg Chmielnej. 1684

Potrzebny jest uczeń do sklepu wyrobów tabacznych, materjałów piśmiennych i galanteryj. Wiadomość: ulica Elektoralna № 11, wprost Orlej, w sklepie p. Pniewskiego.

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu, w wieku lat 14 do 16; pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: ul. Chłodna № 36.

Do zarządu małego domu potrzebny jest zaraz człowiek, obeznany z przepisami policyjnemi. Kaucji rs. sto. Wiadomość u właściciela domu, Plac Zamkowy № 101. 12356

Potrzebną jest panna do szycia bielizny na maszynie. Piękna № 1D, m. 22. 12358

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione do sukien, ulica Długa № 10, m. 80.

Potrzebni są uczniowie z prowincji, najmłodsi 16 lat, do handlu win i towarów kolonjalnych Czerskiego, Nowy-Świat № 64, róg Ordynackiej. 12341

Panny uzdolnione wyłącznie do rękawów, potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała № 1. 12342

Zdolne praczki i uczennice do prasowania potrzebne są, pod korzystnemi warunkami do zakładu. Plac Warecki, róg Szpitalnej.

Rysownik dobrze oznajmiony z budownictwem i miernictwem, pragnie zaraz otrzymać chociaż czasowe zajęcie w Warszawie lub na prowincji, za małe wynagrodzenie. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami N. J. R. 1670

Potrzebną jest na wieś panna służąca z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u rządcy. 12329

Potrzebną jest panna do szycia kapeluszy męzkich. Nowy-Świat № 55. 11998

Potrzebne są zaraz uzdolnione maszynistki do bielizny. Mostowa 14, mieszkania 19, 2-e piętro, w sieni gdzie felczer. 12312

Życzyłbym otrzymać na Pradze zajęcie rządcy domu. Wiadomość: Złota 12, m. 22.

Panna zupełnie uzdolniona do strojów kapeluszy i umiejąca zarządzić pracownią, może zająć bardzo korzystne miejsce w pierwszorzędnym magazynie w Kijowie. Pensja roczna. Wiadomość przy ulicy Leszno № 17, u p. Salomei Karlsbad od 3 do 5. 1675

Panny potrzebne do krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat № 18 domu, mieszkania № 61. 12392

Potrzebne są do fabryki guzików za rogatki wolskie panny do naszywania guzików i piętnastoletni chłopcy do borowania.

Potrzebna osoba do wyprawy, bardzo uzdolniona do staników. Róg ulicy Zielnej i Świętokrzyzkiej № 37, mieszk. 14. 12438

Poszukuje zajęcia przybyły z prowincji zarządu dużego domu lub dzierżawy i podjęcia się różnych interesów, przez kilkoletnią praktykę obeznany z gospodarstwem rolnem i parcelacją, na co posiada odpowiednie fundusze. Ktoby sobie życzył z pp. obywateli, proszę nadsyłać oferty: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 8. 12437

Potrzebna na wieś zaraz lub od 1 Października osoba nie zbyt młoda, do wyręczenia pani domu. Znać musi krawieczyznę i pranie cienkiej bielizny, oraz koronek. Władanie choć w części językiem niemieckim, byłoby bardzo pożądane. Zgłaszać się przed 19 Sierpnia do restauracji hotelu Brühlowskiego. 12429

Rs. 3,000 kaucji. Poszukuje miejsca rządcy domu lub dzierżawy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. S. z warunkami. 1690

Kupno i sprzedaż.

Ktoby miał do sprzedania zaraz parę koni pięknych, rosłych, powozowych, raczy się zgłosić pod adresem: Przechodnia 5, m. 1.

Do sprzedania maszyna Singera w dobrym stanie. Pawia № 7, oficyna prawa, parter. 12331

Do sprzedania: gazomierz 3-płomieniowy, żyrandol 5-płomieniowy, kredens jesionowy z bufetem, biurko antyk grający, billard z 10-ma billami. Chłodna № 23, w składzie wódek. 12147

Krowy trzy do sprzedania. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 47. 11817

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 11991

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 7, m. 13, na dole. 11809

Fortepian Kralla za 150 rs. Leszno № 1, mieszkania 13; tamże pokój z meblami lub bez do wynajęcia. 12381

Do sprzedania bardzo tanio, szeslong i i garnitur mebli. — Tamże przyjmują się roboty taplcerskie i dekoracyjne. Marszałkowska № 18. 12366

2 magie amerykańskie, mało używane, ze stołami i wałkami i bryczka w rodzaju wolancika do sprzedania. Wiad na Pradze ul. Wileńska № 760, u gospodarza domu. 1678

Pianino nowe, amerykański system, o 7-u oktawach, jest za 325 rs. do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a, m. 13. 12188

5 oleandrów dużych, ładnych, na Pradze. Ulica Ząbkowska № 207. 12248

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania drugi wiedeński za rs. 50. Miodowa 5, Kochański, wejście przy kościele. 12302

Pianina, fortepiany sześcio-szprejcowe, najnowszej konstrukcji i używane do sprzedania w fabryce fortepianów, Karwowski i Syn. Nowolipie 16, reperacje, strojenia przyjmuje. 12152

Do sprzedania tanio, na osobę nizkiego wzrostu, używane palto zimowe, żakiet, tużurek, marynarka, oraz serweta dywanowa. Chłodna № 8, mieszk. 15. 12361

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 12154

Meble bardzo gustowne, garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, biuro męzkie, szeslong, łóżka, toaleta, szafki do bielizny, szafki nocne, umywalnia, stolik do samowara, garnitur napoleonkowy, trema, lustra i firanki tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30. 12253

Meble do sprzedania orzechowe, eleganckie, mianowicie: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, szesłong, kozetka, 6 napoleonek bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże.

Wyprzedaż po zwiniętym składzie papieru, wyprzedają się materjały piśmienne i rysunkowe, po cenach niżej kosztu. Ulica Nowolipie № 6, mieszk. 10, codziennie od 10 rano do 6 wieczorem. 12096

Fortepian za rs. 45 do sprzedania, oraz takowe kupuję. Marszałkowska 48. magazyn mebli. 12227

Para wałachów 4-letnich, amerykan i szleje węgierskie, są do sprzedania. Ulica Czysta № 2. 12417

Garnitur mebli i różne sprzęty do sprzedania. Szpitalna 4, mieszkania 8. 1683

Tanio do sprzedania urządzenie sklepowe. Orla № 3, mieszkania 13. 12397

Meble do sprzedania: garnitur angielski, portjery z kilku pokoi, firanki, dębowe umeblowanie z jadalnego pokoju, szaf para rozbieranych, 2 do bielizny małe, biurko orzechowe, bibljoteka, umywalka, szafka nocna, łóżko orzechowe i żelazne, otomana otwierana, szeslong, krzesełka czarne, jedwabieu kryte, konsolka, lustra, lampy, dywan dużych rozmiarów i serwet dwie. Wiadomość Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 12425

Pianino zagraniczne nowe do sprzedania. Róg Żelaznej i Krochmalnej № 33, m. 5.

Fortepian zupełnie nowy, palisandrowy, konstrukcji najnowszej, za rs. 380. Miodowa № 3, mieszkania 17. 12430

Dolman jesienny pluszem ubrany, szlafroczek bordo bardzo strojny, do sprzedania. Bracka № 12, mieszkania 7. 12426

Mebli garnitur francuzki, prawie nowy jest do sprzedania za rs. 100, lampa rs. 5. Ul. Królewska № 13, mieszkania 6. 12424

Fortepian fabr. Kramera, mało używany, oraz fortepiany i pianina nowe, poleca fabryka fortepianów, ul. Marszałkowska № 8.

Do sprzedania bardzo tanio dorożka z numerem, sanki, liberja letnia i zimowa. Ul. Wspólna № 34c. 12416

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbierane, komoda, garnitur francuzki, kredens, stół jadalny, tremo, szeslong, biuro, stoliki do kart, lustra, łóżka, tualeta, szafki do bielizny, umywalka, regulator, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, przy ogródku lokal 41. 12428

Do sprzedania: paltocik aksamitny rs. 30, palto wcięte, lekkie, na wysoką osobę rs. 22, żakiet popielaty rs. 8. Elektoralna 37, mieszk. 7, od 4 do 6. 12436

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do odstąpienia; miejsce odpowiednie na dystrybucję, piśmiennictwo lub owocarnię. Nowolipki № domu 22. 11795

Przy szosie petersburskiej, 10 mil od Warszawy, do sprzedania dom murowany, 7 pokoi eleganckich, z oficynami, gruntu morgów 12, na mieszkanie letnie lub fabrykę, bo rzeka przepływa. Wiadomość: Złota № 39, mieszk. 8. — 2 pawie tanio sprzedają się.

Jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie lub na Pradze, summa rs. 1,500 w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u Leona Bulewskiego w kancelarji rejenta Skabiczewskiego. 12226

Wspólniczka potrzebną jest zaraz z kapitałem rs. 400, do powiększenia interesu. Oferty pod liter. C. 12, składać w kantorze tegoż pisma. 12317

Do sprzedania dom murowany z prawem propinacyjnem, z ogrodem, 10 morgów gruntu ornego, wodą, wzdłuż granicy, z rybołówstwem, w mieście Piasecznie, na dobrych warunkach, może być domek na zamian. Wiadomość w kiosku na Podwalu, naprzeciw Kapitulej. 12365

Sklepik do sprzedania za rs. 90. Ul. Kościelna № 9. 12413

Rs. 7,000 do ulokowania na hypotekę, u adwokata Hoffmana. Świętojerska № 10.

Żądane są kąpiele, do wydzierżawienia, warunki i cenę takowych proszę składać pod lit. C. G. w kantorze Kurjera. 12440

Z kapitałem rs. 2,500 można nabyć na bardzo korzystnych warunkach fabrykę kapeluszy. Wiadomość: Długa № 21, biuro prośb i tłómaczeń od 10-ej do 1-ej. 12433

Ogromna posiadłość przy samym dworcu stacji Praga kolei nadwiślańskiej, 85,000 łokci kwadratowych placu i sześć domów, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w dystrybucji P. Biernackiego, Miodowa № 6.

Do zamiany na folwark dom w części murowany i drewniany, mający frontu łokci 73, bez długów, niedaleko Nowego-Światu. Dochód rs. 2,400. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszkania № 6, od 6 do 7. 12315

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną, w sklepie z dużem oknem wystawowem i mieszkaniem, tanio do sprzedania. Kapitulna № 3. 1680

Sklepik wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie przy ulicy Śliskiej № 13, u L. Blumentala. 12414

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu handel wiktuałów. Ulica Ogrodowa № 63/851. 12379

Nowe magle wiedeńskie zaraz do sprzedania wraz z mieszkaniem obszernem i wygodnem. Ogrodowa № 5, zaraz od Solnej na lewo, dom p. Lote. 12411

Lokale.

Pokój z oddzielnem wejściem do najęci.a Ordynacka № 2, mieszk. № 9. Wiadomość od godz. 3-ej do 6-ej. 1352

W 2-m domu za Nowo-Zielną, Zielna 31, do wynajęcia od 1 do 6 pokoi z komfortem, urządzone tamże i sklepy. 12318

Są do wynajęcia w każdym czasie różne mieszkania od 2—6 pokoi, oraz lokal z ogrodem w domu przy ul. Świętokrzyzkiej.— Wiadomość: Marszałkowska № 49, u budowniczego Loewe. 12246

Pokój kawalerski z samowarem, usługą lub bez, do wynajęcia. Ulica Chmielna № 46, mieszkania 9. 12359

Pokój umeblowany ze wspólnym przedpokojem, usługą i całodziennem życiem, jest każdego czasu do wynajęcia. Szpitalna № 3, drugie mieszkanie. 12336

Pokoik przy familji, dla osoby płci żeńskiej, z usługą, życiem lub bez. Przejazd № 11, mieszk. 13. 12382

7 pokoi, przedpokój, kuchnia i łazienka, ze wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1 Października, za rs. 900 rocznie, przy ulicy Hr. Berga № 11, mieszk. 3, na 2-m piętrze od frontu. 12372

Bardzo eleganckie mieszkanie z 7-u pokoi z 3-ma balkonami i wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu, mieszkania № 6. 12412

Pokoik ładny, z oknem na front, z meblami, usługą, samowarem lub bez, tanio do wynajęcia. Chłodna 50, róg Wroniej. 12431

Mieszkanie od Ś-go Michała, dla rodziny lubiącej spokój i świeże powietrze, jest do wynajęcia mieszkanie na pierwszem piętrze, z werendą ośmdziesiąt łokci kwadrat, składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, wygódki, piwnicy i komórki, za cenę 250 rubli rocznie. Okna na południe jedno-szybowe. Z werendy widok przecudny. Na Pradze naprzeciw dworca petersburskiego, obok tramwajów w odległości stu kroków, pod № 141F. 12439

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Fryzjerka przeniosła swój zakład na tąż samą ulicę Nowy-Świat № 54; przyjmuje wszelkie wyroby w zakres fryzjerski wchodzące, oraz czesanie dam miesięcznie, po cenie nizkiej. 12161

Obiady prywatne, zdrowe, smacznie urządzone, wydają się w domu i mogą być odsyłane do mieszkań stołowników. Róg Zielnej i Chmielnej № 4, mieszkania 4. 12403

Chłopczyk 3-tygodniowy, silnej budowy ciała, nie chrzczony, z rodziców inteligentnych, może być oddany na własność, z przyczyny niezamożności rodziców. Adresy uprasza się pozostawić w biurze ogłoszeń Senatorska 18, lub w kiosku na Krak.-Przedm. naprzeciw domu Roezlera, pod lit. M. C. 2.

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby na słabość w osobnych i wspólnych pokojach od rs. 10 do 4, sekret zapewnia się. Ulica Hoża № 12 lit. A. 12213

Akuszerka P. Médalis, przyjmuje osoby życzące odbyć słabość, lub przybyłe na kurację. Najściślejsza dyskrecja i umieszczenie dziecka zapewnia się. Na czas dłuższy osobne pokoiki z meblami. opałem i usługą, od rs. 10 miesięcznie. Ulica Świętojerska № 22, obok ogrodu Krasińskiego. 12357

Potrzebną jest mamka ze starszym pokarmem i z dzieckiem. Piękna № 21, mieszkania 29. 12419

Żoko! Zaginął Żoko, szczeniak 5-miesięczny, rasy mops, uszy obcięte. Upraszam o odprowadzenie za nagrodą, do cukierni, róg Brackiej i Szpitalnej. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 12251

Szczenięta ogary, 8-miesięczne i matka ich 2-letnia do sprzedania, za przystępną cenę, dla amatorów polowania. Wiadomość Pelcowizna, szosa Petersburska.—Stanisław Grendzicki. 1691

Dla pp. myśliwych. Cztery szczeniaki pontery, czystej angielskiej rasy bardzo piękne, są do sprzedania. Wiadomość przy stajniach w Belwederze u Michała. 12291

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 4 (16) Августъ 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.